Nr 79b. Dnia 20 marca. Sobota. Dnia 8 (20) marca 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Niedziela jutrzejsza, druga Wielkiego postu, ma nazwę „suchej“ dlatego, że w tym właśnie czasie przypadają pierwsze kwartalne suche dni.

— Jutro o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie solenna wotywa w kościele N. Marji Panny przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— Jutrzejsza uroczystość św. Benedykta opata obchodzoną będzie w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodziennem odpustowem nabożeństwem.

— Podobnież odpustowe nabożeństwo odbędzie się jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny.

— Jutro nabożeństwa pasyjne odbędą się we wszystkich kościołach parafjalnych (oprócz archikatedralnego św. Jana) oraz w kościołach: N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Kazimierza na Tamce, w kościołku Dzieciątka Jezus, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności.

— Jutro podczas pasji kazania mieć będą:

W kościele św. Krzyża ks. Zygmunt hr. Łubieński, wikarjusz miejscowy;

w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) ks. Czajkowski, wikarjusz;

w kościele św. Antoniego (po-reformackim) ks. Krukowski, wikarjusz;

w kościele św. Aleksandra ks. Nawroczyński, wikarjusz;

w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) ks. Aleksander Dmochowski, wikarjusz.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) nabożeństwo odpustowe oraz pasja, w czasie której słowo Boże wygłosi ks. Zygmunt Chełmicki, rektor miejscowy, odbędzie się jutro w języku niemieckim, w poniedziałek zaś w języku polskim.

Przegląd polityczny.

Cząstkę zaledwie poczty, od trzech dni zalegającej, otrzymaliśmy wczoraj wieczorem. Około południa dzisiejszego spodziewaliśmy się dopiero dostarczenia nam gazet i listów świeższej daty. Czytelnicy przeto szukać zechcą w rubryce „Ostatniej chwili” obrazu wypadków z trzech dni ubiegłych.

W Berlinie zgromadzić ma się dzisiaj po dłuższej przerwie izba panów sejmu pruskiego na posiedzenie; projekt ustawy kościelno-politycznej w osnowie uchwalonej przez komisję nie wejdzie wszelako na porządek dzienny wcześniej, jak w dniu 26-ym b. m. Tymczasem nad Spreą wróżbici i prestidigitatorzy polityczni usiłują rozsiewać sensacyjne „odkrycia” o przebiegu i wyniku prac komisyjnych. Im głębsza pokrywa je tajemnica, tem hipotezom szerszy otwarł się widnokrąg. Ma być rzeczą pewną, że biskupowi fuldajskiemu powiodło się istotnie przeobrazić poprawkami pierwotny projekt rządowy, a mianowicie usunąć wszelki dotkliwszy nadzór państwa nad konwiktami i seminarjami duchownemi, tudzież wyzwolić z pod krępujących dotąd więzów odprawianie mszy i szafunek sakramentami. Kurja rzymska oświadczyła swe zadowolenie z działalności rozjemczej biskupa Koppa w tym zakresie; natomiast nie zgadza się aż dotąd na przepisy co do sądownictwa świeckiego nad duchownymi w razie apelacji, nie uznaje powagi *kammergerichtu* i nie chce zatwierdzić nadal prawa władzy świeckiej do zatwierdzania nominacyj duchownych.

Z Rzymu donoszą, iż w czerwcu odbędzie się wielki konsystorz, na którym Ojciec św. zamianuje dwudziestu kardynałów, należących wyłącznie do umiarkowanego stronnictwa, którzy wobec przyszłego *conclave* poręczą Leonowi XIII-mu utrzymanie dzisiejszego kierunku polityki kościelnej. Równocześnie dokonane zostaną rozległe zmiany w reprezentacji dyplomatycznej Watykanu; reforma w personelu sięgnie aż do sekretarjatu stanu dla spraw zagranicznych. Kardynał Jacobini nie przestanie wszelako piastować tej posady, msgr. Vanutelli zostanie kardynałem, Rotelli nuncjuszem w Wiedniu, Galimberti w Paryżu, msgr. Jacobini, obecny sekretarz propagandy, w Madrycie. W liczbie przyszłych kardynałów znajdą się między innymi nowy arcybiskup koloński, Krementz, i nowy metropolita lwowski, Sembratowicz.

We wtorek miał francuski minister skarbu Sadi Carnot przedstawić izbie deputowanych *exposé* finansowe. Rząd domaga się przyzwolenia na zaciągnięcie wielkiej pożyczki w wysokości $1^4/_{10}$ miljarda, a to za pomocą wydania trzyprocentowej renty. Minister zamierza wycofać wszystkie obligacje krótkoterminowe i w tym celu nieamortyzujący się dług trzyprocentowy powiększyć o 618 miljonów. Dług bieżący skarbu zmniejszy się natomiast o 750 miljonów. Celem tej wielkiej operacji jest usunąć raz nareszcie z budżetu francuskiego panujący tam chaos, a mianowicie wykroić śmiałem cięciem dojmującego raka „budżetów nadzwyczajnych”, które tak się rozwielmożniły, że w porównaniu z niemi budżet zwyczajny gra rolę zaledwie drugorzędną. Dług bieżący przybrał również rozmiary tak nieprawidłowe, że poprostu niepodobnem się stało wyczytać obecnie z budżetu, jakie są realne, stałe potrzeby skarbu francuskiego, jaki stosunek prawdziwy pomiędzy przychodem a rozchodem państwa? Niedobór przyszłoroczny oceniają na 212 miljonów fr. Dla zmniejszenia go proponuje p. Sadi Carnot podwyższenie podatku od napojów gorących (z 156 franków 25 centimów na 215 fr. za hektolitr), spodziewając się przez to wzrostu dochodu o 75 miljonów. Wydatki na wojsko i flotę, zwłaszcza w Tonkinie i Madagaskarze, ulegną także znacznej redukcji.

Korespondent londyński do *Neue freie Presse* podaje następujący szkic projektów irlandzkich p. Gladstone'a: narodowy parlament w Dublinie dla uchwalania ustaw miejscowego zakresu, jako to sprawy wychowania, przychodów skarbu, pieczy ubogich i t. p.; wywłaszczenie angielskich landlordów (punkt, który skłonił ministrów Chamberlaina i Trevelyana do zażądania dymisji); reforma sądów przysięgłych; rozszerzenie samorządu municypalnego. Policja ma pozostać pod zarządem wspólnego, tj. londyńskiego ministerjum. Irlandja ma i nadal wysyłać swoich deputowanych do parlamentu państwowego w Londynie; ci jednak uczestniczyć będą tylko w obradach nad kwestjami wspólnemi, to jest dotyczącemi także Irlandji. Plan to istotnie bardzo szeroki; rozluźnia on niewątpliwie dzisiejszy stosunek unji angielsko-irlandzkiej i wikła ustrój rządowy. Ale—sprawiedliwość jest podwaliną państw i nikt jeszcze na niej nie przegrał w historji...

Br. Z.

ZE STUDENCKICH CZASÓW.

Opowiadanie starego szlachcica galicyjskiego

powtórzył

Włodzimierz Zagórski

(CHOCHLIK).

(Dalszy ciąg.)

IV.

Zasmucony tem zapewnieniem, usiadłem na pieńku przed kuźnią, o kilka kroków od zatrudnionych przy bryczce robotników. Onieśmieleni moją obecnością, milczeli zrazu, oswoiwszy się jednak niebawem, zaczęli rozmawiać nie przerywając mimo to roboty. Zastępowała też widocznie bratkowicka kuźnia miejscowej ludności kasyno, ogniskując plotki i nowiny całej wsi. Co chwila wstępował ktoś z wiadomościami do zajętego pracą kowala. Wszystkie te wiadomości odnosiły się do jednego zdarzenia, a zdarzeniem tem były zaręczyny arendarskiej córki, której los zdawał się zajmować całą wieś bardzo gorąco. Wymówione imię Ryfki zwróciło moją uwagę, zacząłem się więc przysłuchiwać rozmowie z zajęciem.

— Ciekawość — mówił jeden ze stelmachów — co wona tera zrobi, skoro się stary Mendel tak zawziął wydać ją koniecznie za *nechresta*?

— A no co zrobi?... Będzie płakać, będzie narzekać, a potem się przyzwyczai do swojej biedy... Czy to wona pierwsza na świecie?

— Ale, przyzwyczai!... To chyba nie wona!... Wona nie patrzy nawet na żydówkę... Nigdy człowieka nie oszachruje ani na włos... Gdzie jej się wydawać za żyda?

— Tak co zrobi?

— Wychrzci się! Ja wam powiadam co wona się wychrzci... Nie pamiętacie to co gadali, że Ryfka chce się wychrzcić koniecznie.

— Tak co z tego że chce?... Czy to jej żydzi dadzą?... Woniby ją zabili.

— O, z pewnością! — potwierdził majster.— Sam Mendel by ją zabił.

— A czy to żydzi muszą wiedzieć?

— Ba jak?

— Wcieknie, wychrzci się, ta i ju!

— Tak gdzie wcieknie?

— A no do swojego kawalera, ta niby do tego leśniczego, że ztąd odszedł tego roku, jakurat wtenczas *kedyśmo* paskę święcili.

— Niby to żydzi tamby jej nie znaleźli?

— A kto go tam wie, gdzie wón je!

— Kto wie?... Żydzi wiedzą... Żyd wie wszystko na świecie!... Dajcie no mi waszego dłutka kumie Maksymie; drzewo takie twarde, co go moje nie chce brać.

Zamilkli chwilę zajęci robotą. Ale myśl o losach biednej żydówki trapiła ich widocznie bez przerwy, bo niebawem wrócili do poprzedniej rozmowy.

— Wiecie co—rzekł ten, którego zwano Maksymem—tak mi tej Ryfki żal co strach!

— Ta komuby nie było żal kiedy taka grzeczna dziewczyna!... Nie taka jak inne żydówki.

— Oj co grzeczna to grzeczna!... Gdzie do niej innym żydówkom?... Ryfka to i pogada i pożartuje i poradzi, a jak potrzeba to nawet i pomoże.

— Że też nie można jej poratować.

— Ta jak może ją poratować chłop?.. Żeby tak u nas we dworze byli państwo, to co inszego.

— Nie ma państwa, to jest rządca.

— Co z tego że jest rządca?

— A no przecie rządca by ją mógł poratować, taj nawet powinien.

— Ta co wy gadacie, Osipie, rządca?... Czy to nie wiecie, co Mendel a rządca to jedność?... Rrządca rządca!... Rządca zrobi wszystko co Mendel chce.

— Jak Mendel zobaczył, co do jego córki chodzi młody leśniczy, taj co wona go kocha, to poszedł do dworu, taj wziął gryźć, taj gryźć, jaż biedaczyska wygryzł z Bratkowic.

— *Hore, hore!* Biedna dziewczyna!

— Et, co tu dużo gadać—zauważył wtrącając się trzeci—coby to jej pomogło, gdyby ją rządca chciał ratować? tyle co i nic!... Przecie Mendel jest wojciec, to ma prawo odebrać.

— Jakby się wychrzciła toby nie miał.

— Takoj by miał.

— A ja wam powiadam coby nie miał.

— A ja wam powiadam coby miał, bo wojciec.

— A ja wam powiadam, Stepanie, coby nie miał, bo wón żyd, a wona byłaby katolniczka.

— Ma *recht* Maksym—zauważył majster.— Jakby się wychrzciła toby żydzi nie mieli już do niej prawa... Ho, ho, jakby jaka dobra pani chciała ją poratować, toby żydzi nawet do niej przystąpić nie śmieli.

— Ciekawość!

Klub gór świętokrzyskich.

(*Art. nad.*)

Wyjazdy w porze letniej na paromiesięczny odpoczynek, połączony z kuracją lub bez niej, stały się w naszych czasach taką potrzebą, że corocznie bardzo wiele rodzin opuszcza Warszawę i wyrusza do różnych miejscowości, częstokroć zagranicznych. Tym sposobem zawozimy i zostawiamy pieniądze tym, którzy, jak się obecnie okazuje, nie czują do nas wcale wielkiej sympatji.

Czy nie możnaby tego perjodycznego, chwilowego wychodźtwa zwrócić w stronę gór krajowych.

Niedawno zbudowana kolej dąbrowska przerzyna okolice górzyste, obfite w piękności natury, pod względem piękności, malowniczości krajobrazów, a przedewszystkiem świeżości i czystości powietrza dorównywające niejednemu z zagranicznych „kurortów". Szczyty gór świętokrzyskich są wzniesione wyżej nad poziom morza, aniżeli tak zwana Szwajcarja Saska. Otóż czy nie byłoby właściwem tam udawać się z rodzinami dla wytchnienia i rozkoszowania się przyrodą?...

Na zawadzie temu stoi przeszkoda bardzo ważna. W miejscowościach tych brak odpowiednich urządzeń, brak wygód, brak wszystkiego co pobyt umożliwia, że już o uprzyjemnianiu nie mówimy. W takich warunkach wypoczynek letni straciłby wszelkie zalety, jakie posiadać winien, aby się nie zamienił w skazywanie się dobrowolne na cały szereg dokuczliwych przykrości i ciągłych trosk o rzeczy do użytku niezbędne.

Prawda to wszystko, ale i na to jest rada. Wszakże i zagraniczne miejscowości nie odrazu doszły do tego, że dziś są siedzibą wykwintnej cywilizacji i komfortu, obok piękności i powabów natury. Przyczyniły się do tego rozwoju głównie kluby upiększenia gór (*Verschönerungsgesellschaften*), jakich wszędzie w Niemczech jest pełno.

Czyby i u nas nie dało się założyć klubu z celem zbadania gór świętokrzyskich i uprzystępnienia ich dla rodzin, chcących tam lato przepędzić?...

Zawiązek takiego klubu nie byłby trudny. Wystarczy żeby się znalazło kilku amatorów, którzyby udali się na miejsce dla zbadania przedwstępnego tych okolic, odszukania punktów wygodnych pod względem komunikacji i pięknych pod względem malowniczości widoków. Na podstawie tak zebranego materjału możnaby opracować projekt ustawy towarzystwa gór krajowych i przedstawić do zatwierdzenia władzy.

Jeżeli Galicja ma tak pomyślnie rozwijające się Towarzystwo tatrzańskie, jeżeli każda okolica Niemiec posiada klub miejscowy górski, dlaczegoż my nie moglibyśmy mieć „klubu gór świętokrzyskich?" Taki klub zebrałby fundusz dla udzielania zapomóg osobom, które podjęłyby się utrzymywania w miesiącach letnich komunikacji pomiędzy stacjami kolei żelaznej a punktami dogodnemi na czasowe mieszkania, dawałby zapomogi zakładającym hotele, wyjednywałby u zarządów kolei żelaznych ułatwienia w formie biletów objazdowych (*Rundreise*) lub powrotnych, a w końcu możeby się wystarał u władz właściwych o budowę krótkich dróg bitych w miejscowościach, które się bardziej ożywią.

Wszystko to zrobić można, trzeba tylko myśl poruszyć, a następnie poruszoną przypominać i podtrzymvwać. *Stały prenumerator.*

Z ludowych tematów.

Biegnie dziewczę modrookie
W noc maju,
Biegnie szybko nad brzeg stromy
Ruczaju,
Do siedziby siwowłosej
Staruszki,
Co na niebie przyszłość czyta—
Do wróżki.

„Powiedz ty mi, moja matko
Jedyna,
Kędy leży cudowności
Kraina,
Gdzie są morza brylantowe
I rzeki,
W jakim kraju, w jakiej stronie
Dalekiej?"

„Oj, dzieweczko moja piękna
I młoda,
Przecie w piersi twojej płynie
Nie woda,
Usiądź z chłopcem w ciemnym borze
Wieczorem,
On ci będzie oj, najlepszym
Znachorem...

Kiedy gwiazdy nad twą głową
Przepłyną,
Ujrzysz ziemię snów i czarów,
Dziewczyno,
Ciało twoje płaszcz oblecze
Bogaty
I śnić będziesz, jak śnią ptaki
I kwiaty..."

W czarnej trumnie leży ciało
Dziewczyny,
Blade skronie stroi wianek
Kaliny,
Srebrną łezką zaszły ciemne
Powieki,
Oczy patrzą w kraj nieznany,
Daleki...

Na twarzyczce zakwitł uśmiech
Żałosny,
Niby kwiatek, co zwiądł, biedny
Wśród wiosny,
Na krzyż białe ułożono
Paluszki.—
Och, niedobra była rada
Złej wróżki...

Or—ot.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W uzupełnieniu zakomunikowanej świeżo przez gazety rosyjskie wiadomości o opracowaniu projektu nowej taryfy telegraficznej, *St. Pet. wiedomosti* donoszą, iż p. minister spraw wewnętrznych stara się przeprowadzić następujące główne zasady nowego projektu: stała opłata od depeszy na wszelką odległość pobieraną być ma w kwocie 15 kop., obok niej istnieć będzie opłata od słów jak dotąd, ale w następujących wypadkach: *a)* dla korespondencji wyłącznie wewnątrz Rosji europejskiej lub azjatyckiej—po 5 kop. od wyrazu bez względu na odległość; *b)* dla korespondencji przesyłanej z europejskiej do azjatyckiej Rosji i odwrotnie—po 10 kop.; *c)* dla korespondencji miejskiej—po 1 kop. Nowy projekt zamierzono wprowadzić w życie od d. 13-go czerwca r. b. w całem państwie.

= W wyższej radzie kolejowej, funkcjonującej przy ministerjum komunikacyj, wkrótce roztrząsanym będzie projekt nowych dowodów, mających się wydawać przez koleje żelazne ekspedjującym towary. Obecnie wydawane dokumenty dają powód do częstych sporów i zatargów, kończących się zazwyczaj przed kratkami sądowemi, wobec tego zamierzono ustanowić nowe wzory t. z. listów frachtowych zaliczeniowych i kwitów, w których oznaczone zostaną dokładnie warunki transportu i odpowiedzialność kolei żelaznych za wartość i uszkodzenie ładunków i bagaży, zgodnie z nową normalną ustawą kolejową.

= Dnia 23-go b. m. odbędzie się doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów wileńskiego Banku ziemskiego, na którem dokonane być mają wybory zarządu.

= Pojutrze, dnia 22-go b. m., odbędzie się na komorze sosnowickiej licytacja rozmaitych towarów skonfiskowanych.

= W Lublinie sprzedane zostały na żądanie Towarzystwa kredytowego ziemskiego dobra Kosarzów, mające 9 włók, za 26,100 rs.; posiadłość tę nabyto przed czterema laty za 45,000 rs.

= Wylosowane d. 13-go b. m. numera drugiej pożyczki premjowej wewnętrznej z r. 1866-go wypłacane będą od d. 13-go lipca r. b. w banku państwowym w Petersburgu. Podania w tym przedmiocie wnosic wnosić należy przynajmniej na dwa tygodnie przed wyrażonym terminem.

= Piętnaste walne zgromadzenie akcjonarjuszów banku handlowego warszawskiego odbędzie się dnia 28-go kwietnia, o godzinie 2 ej po południu, w gmachu bankowym. Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w obradach, winni złożyć akcje przed d. 21-go kwietnia.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 1-ej po południu, w gmachu giełdowym, odbędzie się drugie w r. b. posiedzenie zgromadzenia giełdowego warszawskiego.

— Ba tak!... Przecie ta stara hrabina z Żerebniak, ta że winaria, to wona kilkanaście wychrzciła żydów taj żydówek... A wszystkich trzymała do chrztu, taj wszystkim sprawiła gospodarstwo.

— A to!

— Dalibóg co sprawiła... Boto naweć tak ma być, co katolnik powinien żydowi dopomódz, jak żyd chce ratować swoją duszę.

— He, he, he—zaśmiał się Stepan.—A czy to żyd ma duszę?

— Ot powiedział co wiedział — zauważył majster.—A dlaczego żyd nie ma mieć duszy?

— A no bo żyd.

— A czy to żyd nie gada tak jak inny człowiek.

— A czort go tam rozumie co wón gada.

— Bo gada po swojému, ale skoro gada, to ma duszę taką jak i my.

— A koń nie gada po swojemu?... Może koń tak samo gada po swojemu jak i żyd.

— Ha, ha, ha—zaśmieli się robotnicy.

Pracowali potem jakiś czas w milczeniu. Snadź wyczerpali już temat rozmowy. A może też nie dozwalała im trudniejsza robota, odrywać myśli od swego zajęcia.

Pozostawiwszy przy bryczce Maksyma i Osipa, zawołał majster z sobą Stepana, i wziął się do kowania osi. Niebawem zabrzmiała kuźnia ciężkiem sapaniem miecha, i rytmicznym tupotem młotów kujących rozpalone żelazo.

Zasłuchany w tę fantastyczną muzykę, w ognisty deszcz pryskających żużli wpatrzony, myślałem o biednej żydówce, której rozpaczliwa dola tak żywe w sercach tych ludzi budziła współczucie. To co od nich o nieszczęsnej słyszałem, uspasabiało mnie dla niej życzliwie nad wszelkie wyrazy, i napełniało dziwną żałością.

Widziałem ją wpatrzoną we mnie ogromnemi smutnemi oczyma, i wyciągającą ku mnie ręce błagająco. Fundusz, który mi pozostał z podarowanych przez stryja pieniędzy, wydawał mi się ogromnym skarbem, a jednak w tej chwili byłbym go oddał w całości, byle módz ratować biedną dziewczynę.

Wtem nadeszły z karczmy nowe wiadomości. Przyniosła je stara chłopka w sąsiedztwie austerji mieszkająca, a jak się z rozmowy pokazało, wielce ze stosunkami arendarstwa obeznana.

— Daj Boże dzień dobry Kseniu!... A co tam nowego?—zapytał kowal, korzystając z tego, iż mu leżące w ogniu żelazo dozwalało chwilowego zażyć wypoczynku.

— Daj Boże, dziękuję, panie majster!—odparła zagadniona.—A no, Ryfka się za mąż wydaje... Dzisiaj będą zaręczyny.

— Dzisiaj już?

— A jakże!... Skoro się tylko pogodzą, bo się teraz jeszcze kłócą o posag ze sobą.

— Kłócą się?... A kto się kłóci?

— A no Mendel, taj Mendlicha z ojcem, taj z matką pana młodego... Przyjechali o świcie, taj zaraz wzięli się kłócić ze sobą: har har har, har har har; myślałam co karczmę rozwalą!.. A tak sobie skakali do oczu jak koguty.

— To może oni się nie pogodzą?

— Ale gdzie tam, pogodzą się!... Będą się kłócić ze sobą cały Boży dzień, jaż do nocy... Tak musi być, bo takie u nich prawo!... Dlatego tak wcześnie zaczęli coby skończyć do nocy.

— Ciekawość!

— Potem sobie kartki napiszą, taj będą jeść, taj pić razem... A potem stłuką stary talerz, i to już będzie *Tnoim*!

— Jak, jak?

— Tnoim.

— A to co takiego?

— To się u nich znaczy tyle co u nas ślub — odparła zadowolona, że może się popisać swoją wiedzą.

— To i pan młody już tutaj jest?

— A jakże, przyjechał!... Ale to powiadam wam, panie majster, nieszczęście prawdziwe... I rudy i ślepy, i nogi ma jakieś krzywe, i oczy kaprawe, tfu!

— I za takiego zięcia ma jeszcze Mendel zapłacić?

— A jakże, czterysta srebrnych, wedle tego co on bardzo uczony.

— A to ci komedja dopiero.

— Ba jak kumedja!... Jak go Ryfcia zobaczyła to wzięła płakać strach!... A jak wzięła bić głową w mur, *Hospody pomiłuj*! to myślałam, co już będzie po niej.

— Hej hej, biedna dziewczyna!

— Oj prawda co biedna!... Krzyczała co się zabije, ale ojciec, taj matka powiedzieli jej co to wszystko jedność, co tak być musi, taj tak będzie.

— A no do młota Stepanie!—zawołał kowal, dobywając z ognia żelazo.

— Zostańcie z Bogiem, panie majster!— rzekła Ksenia.

— Idźcie z Bogiem, Kseniu!—odparł kowal, zabierając się do kowania.

I znowu huknęły młoty, posłuszne żylastym ramionom kowali, i znowu strzeliły iskry złote, odrywając się od rozpalonego żelaza.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

= Z teatru i muzyki.

* Szczęśliwi posiadacze biletów usłyszą dziś Kochańską w „Łucji z Lamermooru”.

Znakomita śpiewaczka wyjeżdża w dniu jutrzejszym do Poznania, gdzie we wtorek wystąpi z koncertem w sali Lamberta.

* „Lohengrin” Wagnera wznowiony zostanie w dniu jutrzejszym.

W partji Elizy usłyszymy pannę Jelinkównę, występującą po raz trzeci.

W roli tytułowej zaprezentuje się pierwszy raz publiczności naszej p. Maurycy Moszkowicz, tenor opery desauskiej.

* Od dłuższego czasu niegrane komedje „Podróżnik” Feuilleta i „Pieszczoszek” Najaca, przedstawione zostaną jutro w teatrze Rozmaitości.

* Próby z „Barona cygańskiego” Straussa w teatrze Małym rozpoczęte zostaną natychmiast po wystawieniu operetki „Nanon”.

„Baron cygański” ma zainaugurować sezon letni w teatrze Nowym (przy ulicy Królewskiej).

= Teatrzyki ogródkowe.

Dyrektorzy trup dramatycznych prowincjonalnych nadesłali do Warszawy delegatów, celem wcześniejszego zapewnienia sobie letniego lokalu.

Teatrzyki Belle Vue i Alhambra zostały już zamówione przez pp. Puchniewskiego i Teksla.

= Odczyty.

Pomimo, że już od blisko dwóch tygodni rozpoczął się wielki post, sezon wielkopostny nie przyniósł nam dotychczas ani jednego odczytu.

Serję ich rozpocznie dopiero Jerzy Brandes, który w drugiej połowie przyszłego tygodnia wstąpi na katedrę w sali ratuszowej.

Za przedmiot do tegorocznych odczytów znany estetyk wziął sobie literaturę naszą z ostatnich lat pięćdziesięciu, o ile rozumie się literatura ta dzięki przekładom stała się dostępną dla cudzoziemców.

Nie mówiąc już o indywidualności prelegenta, który zdobył sobie stanowisko jednego z najpoważniejszych badaczów i znawców w rzeczach literatury, przedmiot przezeń do odczytów wybrany musi interesować nas z tego już względu, że da nam poznać, jak się literatura nasza przedstawia oczom i umysłom cudzoziemców.

Jakkolwiek zaś prelegent mówić będzie o literaturze we wszystkich jej formach i kierunkach, główną przecież uwagę zwróci na poezję i trzech jej najpotężniejszych u nas przedstawicieli: Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego.

Odczyty więc będą wielce interesujące.

= Odczyty dla rzemieślników.

Niezależnie od zarządu muzeum rolniczo-przemysłowego, które podczas nadchodzącej jesieni urządza szereg odczytów specjalnych dla warstw rzemieślniczych, delegacja odczytowa Towarzystwa popierania przemysłu organizuje dla nich prelekcje treści ogólnej.

Program ostatnich będzie dość obszerny i nad nim delegacja rzeczona odbywa obrady bez przerwy i porozumiewa się z prelegentami, którzy je wygłoszą.

Obiedwie serje odczytów odbywać się będą w wielkiej sali muzealnej.

= Wystawa inwentarza.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu tegorocznej wystawy inwentarza postanowiono: że opłata za miejsce przenoszące 300 lub więcej łokci kwadratowych pobieraną będzie w stosunku 25 kop. za łokieć, w mniejszej zaś po 30.

Na jednem z najbliższych zebrań ułożony będzie na każdy dzień program zabaw, mających się odbyć na arenie wystawowej i załatwione będą ważniejsze sprawy administracyjne.

Od kilku dni deklaracje nadchodzą w większej liczbie, co każe wnosić, że ostatnia ta wystawa powiedzie się dobrze.

Komitet kładzie główny nacisk na rozszerzenie charakteru targowego wystawy tegorocznej.

= Pierwszy dzień wiosny.

W dniu poranniejszym przypada pierwszy dzień wiosny kalendarzowej.

Sądząc z jego pięciostopniowego mrozu, tudzież z niezmiernie głębokiej warstwy śniegu, wiosna chyba zada kłamstwo kalendarzowi.

= Skwery i ogrody miejskie.

Wczoraj rozpoczęto już wiosenne roboty w ogrodach i na skwerach miejskich.

Dziwnem się to wydaje wobec kilkustopniowego zimna.

Robota naturalnie ogranicza się na obcinaniu suchych gałęzi na drzewach i usuwaniu zanadto wybujałych.

= Obawy powodzi.

Nietylko rolnicy i ludność zamieszkująca pobrzeża rzek obawiają się wiosennej powodzi, ale zagrażać ma ona w wysokim stopniu rurze ssącej przy stacji pomp na powiślu; w razie bowiem gwałtownego prądu fal lub zatoru lodowego może być urwaną, w razie zaś zmiany koryta rzeki robota może okazać się bezowocną.

Są to przypuszczenia tylko — lecz warto, ażeby wcześniej pomyślano o zabezpieczeniu się na przypadek możliwej powodzi.

= Pociągi spacerowe.

Z rozpoczęciem letniego rozkładu biegu pociągów na kolejach: wiedeńskiej, nadwiślańskiej i terespolskiej urządzone będą pociągi spacerowe z uwzględnieniem udogodnień praktykowanych na kolejach zagranicznych.

Kolej dąbrowska urządzać będzie pociągi spacerowe wprost z Warszawy w najpiękniejsze okolice gubernji radomskiej i kieleckiej.

Cena biletów na pociągi spacerowe na wszystkich powyższych drogach ma uledz znacznej obniżce.

= Dowóz żywności.

Jak wiadomo, Warszawa przez ciąg czterech dni była zupełnie odciętą od świata z przyczyny zamieci.

Tutejsi handlujący produktami spożywczemi znaleźli się w kłopocie, zapasy bowiem poczęły się wyczerpywać i zachodziła obawa, iż produkty podniosą się znacznie w cenie.

Z dniem dzisiejszym obawa minęła, przybyło mnóstwo włościan z zapasami żywności.

Przy rogatce wolskiej i na Pradze ruch wozów był niezwyczajny.

Producenci przywieźli zapasy w potrójnej ilości, a tem samem wynagrodzili kilkudniową stagnację.

= Ruch węglowy.

Ruch pociągów z węglem kamiennym rozpoczął się już w dniu dzisiejszym.

Spodziewany jest przywóz koleją wiedeńską 700 wagonów i nadwiślańską 400 wagonów.

Pierwsze pociągi nadejdą dziś wieczorem

= Kwestja węglowa.

Dzięki zawiadomieniu kolei warszawsko-wiedeńskiej uspokoiliśmy zatrwożonych, że cena węgla kamiennego pomimo wstrzymania transportów nie ulegnie zwyżce, kolej bowiem przyrzekła głównym składnikom udzielić węgla ze swoich zapasów po cenie normalnej.

Zdawało się więc, iż ten artykuł pierwszej potrzeby, pomimo przerwanej komunikacji, będzie dostarczony konsumentom bez żadnej podwyżki.

Tymczasem stało się inaczej.

Mamy przed sobą kwit towarzystwa francusko-włoskiego dąbrowskich kopalń, w którym wyrażono z datą dzisiejszej, iż p. Puterman, składnik z ulicy Karmelickiej, zapłacił za korzec węgla bez dostawy po 1 rs. 20 kop.

Naturalnie, iż składnik w takich warunkach musi ostatnim konsumentom sprzedawać węgiel jeszcze drożej.

Zachodzi więc pytanie, czy Towarzystwo francusko-włoskie dostało z kolei węgiel po podwyższonej czy też po normalnej cenie?

Jeżeli po normalnej, w myśl zawiadomienia dyrekcji kolejowej, w takim razie nakładanie wyższych cen jest wyzyskiem, który w artykułach pierwszej potrzeby stanowi pewnego rodzaju bezprawie, nawet przez kodeks przewidziane.

Nie chcemy tej kwestji stanowczo przesądzać i czekamy na wyjaśnienie.

= Reminiscencje.

Długi tegoroczny karnawał wszystkich w zupełności nie zadowolnił.

Dowodem tego ubiegła noc, w czasie której u Józefów i nie Józefów było pełno zabaw tańcujących.

Nie wiadomo zkąd utarło się to przypuszczenie, że kościół w dzień św. Józefa dozwala na tańce i uwalnia od postu.

Tymczasem nie ma tu żadnej dyspensy, a jeżeli w owym dniu kościół dla ważnych powodów toleruje zawieranie ślubów, w każdej takiej dyspensie jest zastrzeżone, aby hucznego wesela z tańcami nie wyprawiano.

W tym roku przytem, po tak długim i tylko co ubiegłym [illegible] ale, reminiscencja jego była chyba zbyteczną.

= Szczególny zbieg nazwisk.

W dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera* w rubryce kradzieży znajdujemy poszkodowaną Fajgę Luter.

Wczoraj w przejeździe tramwajem skradziono jednemu z pasażerów pugilares z kilkudziesięciu rublami.

Pasażer ten nazywa się Hersz Kalwin.

= Wyrafinowane oszustwo.

Pewien właściciel hotelu padł w tych dniach ofiarą wyrafinowanego oszustwa.

Niejaki B. S., bawiąc w hotelu przez cały miesiąc, przedstawiał się jako właściciel rozległych dóbr na Wołyniu i prowadził istotnie życie magnackie.

W ciągu pierwszych dwóch tygodni rachunki hotelowe były skrupulatnie zapłacone.

W ostatni wtorek S., który mówiąc nawiasem ujął sobie właściciela hotelu całem obejściem, oświadczył, że potrzebuje w zamiarze matrymonjalnym jechać w kaliskie, a jakoś pieniędzy mu nie przysyłają, prosi więc o pożyczkę na zastaw klejnotów i swojej garderoby zawartej w trzech kufrach.

Właściciel hotelu lubo już nieraz załapany, słysząc o S. jako o posiadaczu znacznych dóbr, mając zresztą pewność w klejnotach, składających się z cennego pierścienia z brylantem, oraz dwóch garniturów przeznaczonych na prezent dla narzeczonej, udzielił S. 600 rs. pożyczki.

Od tej pory młodzieniec się nie pokazał.

Klejnoty wszystkie są fałszywe, a w kufrach znaleziono makulaturę i cegłę.

Dalej B. S., korzystając z jednakowego nazwiska, podawał się za istotnie bogatego S. z Wołynia.

Tymczasem oszust był pisarzem gminnym w pow. łomżyńskim i został przed kilku laty wydalony za nadużycia.

Łącznie z zaległym rachunkiem podszedł on właściciela hotelu na 1000 rs.

Za zbiegiem wysłano listy gończe.

= Do razu sztuka.

W dniu wczorajszym na Wołowej pod nrem 4-ym w mieszkaniu p. Ch. Lewinowej spełniono kradzież rozmaitych przedmiotów.

Poszkodowana, spostrzegłszy kradzież, udała się natychmiast do policji.

Tymczasem złodziej, nie zdążywszy zabrać odrazu wszystkich rzeczy, zjawił się powtórnie i przez stróża został przytrzymany.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym M. Braun, zamieszkały pod nrem 26 na Chłodnej, przyszedłszy do domu, spotkał się we drzwiach ze złodziejem, który z łupem uchodził.

Po zaciętym oporze złodziej został ujęty.

Okazało się, że nim był miejscowy stróż Juljan Burzykowski.

W zastosowaniu kary do B. będzie to stanowiło okoliczność obciążającą.

= Kradzieże.

Na Marjensztadzie pod nrem 8-ym w mieszkaniu D. Szera spełniono kradzież z włamaniem garderoby, bielizny, oraz rozmaitych przedmiotów. — Na Elektoralnej pod nrem 21-ym Delnahowi skradziono klejnoty wartości paruset rubli. Na Erywańskiej pod nrem 7-ym z przedpokoju R. Jankowskiego skradziono futro wartości 120 rs. — Na Browarnej pod nrem 18-ym i na Ogrodowej pod nrem 27-ym ze strychów skradziono bieliznę należącą do miejscowych lokatorów.—Na Piwnej pod nrem 37-ym z mieszkania A. Zaleskiej skradziono garderobę wartości 170 rs.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na rogu Bielańskiej i Senatorskiej wóz roboczy najechał na Teklę Grodzką, która uległa złamaniu ręki.

Poszwankowaną odwieziono do szpitala.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Twardej Chaja Regnerowa, czując się mocno osłabioną, wsiadła w dorożkę.

Nie zdążyła jednak dojechać do domu, kiedy urodziła bliźnięta.

Dzięki doraźnej pomocy, matkę i niemowlęta w pożądanym stanie zdrowia wyniesiono z dorożki do mieszkania.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Lesznie pod nrem 1-ym A. Płatek, właściciel litografji, nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Bazar.

W Dynaburgu został urządzony bazar na rzecz niezamożnych uczniów i uczennic szkół miejscowych.

Czysty dochód wyniósł rs. 542 kop. 15.

= Wystawa koni.

Towarzystwo zachęty hodowli koni rasy żmudzkiej poczyniło już ogłoszenia o przyszłej wystawie, mającej się odbyć w pierwszych dniach lipca w m. Rosieniach jednocześnie z wyścigami koni wszelkich ras.

Na czele Towarzystwa rosieńskiego stoi Bohdan ks. Ogiński.

= Wychodźtwo.

Z gub. augustowskiej wyemigrowało na wschód i do Ameryki od początku r. b. około 30 rodzin.

Bodźcem do wychodźtwa jest nędza.

Kilku wątlejszych izraelitów nie dotarło do miejsca, wymarli oni w drodze skutkiem zimna, które w braku ciepłej odzieży czuć im się dało dotkliwie.

= Sprzedaż lasów.

Znowu jeden z obywateli wołyńskich sprzedał znaczną część najpiękniejszego lasu na wycięcie w pień i dostawę budulca do Gdańska.

Ponieważ ceny trzymają się dobrze, znajdują się więc właściciele ziemscy, którzy bez litości niszczą w ten sposób bogactwo krajowe.

W okolicach Kowla dzieje się to ze szczególnym pośpiechem i niezadługo przyjść może do tego, że na Polesiu będzie naprawdę „po lesie”.

= Biały mazur w Elisawetgradzie.

Pan A. Z., budowniczy powiatowy w Elisawetgradzie, nadesłał nam wiadomość o balu składkowym polskim, danym w tym mieście w hotelu Mariani w ostatni poniedziałek zapustny.

Zabawa ta zgromadziła całe miejscowe oraz okoliczne towarzystwo polskie i udała się doskonale.

Do szóstej godziny rano trwał biały mazur nad Czarnem morzem, a raczej nietak daleko od Czarnego morza nad wpadającym do Dniepru Ingułem.

Lista gospodarzy i gospodyń interesować może rozrzuconych po szerokim świecie znajomych, podajemy zatem że gospodyniami były: pp. Golerowa, Łapińska i Malinowska, gospodarzami pp. A. Goler, L. Łapiński, M. Malinowski i J. Lewiński.

Tańce prowadził przybyły niedawno z Królestwa p. A. Lesiewski.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 16-go b. m.: Wczorajszy koncert, urządzony na dochód akademickiego stowarzyszenia „Zdrowie", pod kierownictwem Władysława Żeleńskiego, wypadł pod każdym względem świetnie. Publiczność zapełniła tłumnie salę hotelu Saskiego, a koncertowi właściwego uroku dodało wystąpienie panny Machwicówny, którą przyjmowano entuzjastycznemi oklaskami. Uwerturę koncertową Żeleńskiego „Z naszych borów" wykonała znakomicie orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Hocha. Pani starościna Zborowska i młody amator p. Stojowski odegrali z wielką dokładnością i zrozumieniem prześliczne warjacje Saint-Saënsa na dwa fortepiany. W zastępstwie pani Ładnowskiej, która nie mogła przybyć, wygłosił z werwą i życiem p. Szymanowski kilka humoresek, z których szczególniej podobały się „Czasy przedhistoryczne".— W niedzielę odbyło się w sali radnej walne zebranie członków stowarzyszenia nauczycielek w Krakowie pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Schmida. Z końcem roku stowarzyszenie liczyło 387 członków, dochody jego wynosiły 2,047 złr., a bibljoteka rozporządza 860 tomami. Prezesową została wybrana p. Zubrzycka, wiceprezesem dr. Schmid, podskarbim p. Müldner, a sekretarką p. Pogonowska.—W przepełnionym publicznością teatrze dawano w sobotę na benefis pani Hoffmanowej komedję Szekspira: „Stracone zachody miłości". W przyszłą sobotę przedstawioną zostanie „Balladyna" Słowackiego na dochód pani Wolskiej. Dowiaduję się, że z personelu teatralnego ustąpił p. Arwin-Zieliński, a w przyszłym miesiącu ma ustąpić p. Szymanowski.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: W ciągu dzisiejszego dnia zdarzyły się w mieście naszem dwa okropne wypadki, z których jeden skończył się śmiercią. Mikołaj Schmied, trudniący się wyrabianiem drewnianych naczyń, posziakowany był o kradzież zegarka. Żona, dowiedziawszy się o tem, prosiła go, aby się przed nią przyznał do popełnionej kradzieży. Propozycja ta do tego stopnia rozgniewała Schmieda, że tenże porwawszy za siekierę zranił ją śmiertelnie, a następnie także i córkę, która stanęła w obronie matki. Wybiegłszy następnie z domu, uciekł Schmied na pobliską górę, zw. Kaiserwald, gdzie odebrał sobie życie przez poderżnięcie gardła. Drugi wypadek miał miejsce o godzinie 9½ rano. Grzegorz Kołaczkowski, handlarz kiełbasek, znana figura brukowa, kazał swojemu wnukowi, Bazylemu Dobromilskiemu, włożyć do kosza kiełbaski. Swawolny chłopak, chcąc dziadkowi wyrządzić figla, połamał kiełbaski, wskutek czego otrzymał należyte cielesne upomnienie. Kara ta do tego stopnia rozgniewała 17-letniego chłopaka, że wyjąwszy z kieszeni 6-strzałowy rewolwer strzelił trzykrotnie do dziadka, którego ranił dwa razy, jednak na szczęście nie śmiertelnie. Jedna kula ugrzęzła Kołaczkowskiemu koło ucha, druga zraniła mu rękę. Wyrodnego wnuka aresztowała policja.— Wypadek kolejowy między stacjami Nowym-Sączem a Suchą, o którym donosiłem, nie spowodował żadnego nieszczęścia. Uległo tylko zniszczeniu 13 wagonów, natomiast z ludzi nikt nie jest ranny.—Wybór posła Błocha z okręgu Kołomyja został przez komisję weryfikacyjną unieważniony. Wiadomość ta zrobiła w naszem mieście ogromne wrażenie.—Na ostatniem posiedzeniu rady ruskiej ułożono projekt protestu przeciw żądaniu tutejszego magistratu o oddanie zarządu instytucji „Domu narodnego" rusincm miasta Lwowa, według pierwotnej myśli statutów. Protest ten mają podpisać rusini zamieszkali we Lwowie.—O mandat poselski do rady państwa z brodzkiej izby handlowej starają się dr. Emil Byk, adwokat lwowski, i dr. Maurycy Rosenstock, obywatel.

× **„Punch"** angielski proponuje ks. Bismarkowi, aby nie wpuszczał w granice państwa polskiego drobiu ani zwierzyny, pokarm bowiem wywiera także wpływ na temperament i usposobienie. Zające z nad Wisły mogą być również niebezpieczne.

× **W Królewcu** właścicielka restauracji Fischerowa, rodem z pod Płocka, z domu Rokitnicka, obchodziła 75-letni jubileusz pracy, jako restauratorka i stuletnią rocznicę urodzenia. Staruszka trzyma się dobrze i dotąd sama przyrządza sławne polskie flaki, które wsławiły jej zakład „Zur Wolfschlucht". Szczególnością w jej dziejach jest głównie ta okoliczność, iż 83 lat mieszka w jednym domu, którego właściciel w nagrodę stałości oddał jej lokal na teraz bezpłatnie. P. Fischerowa znaną jest w czasopiśmiennictwie miejscowem z powodu wycieczek swoich przeciw piwu bawarskiemu, którego dotąd nie wprowadziła do traktjerni swojej. Wnuk staruszki, mieszkający w Warszawie, zapewnił nas, iż babka nieźle mówi po polsku.

× **Wystawa ornitologiczna**, z samych „specjalności" złożona, otwartą została w Wiedniu. Największą ciekawość budzą zapowiedziane: bezskrzydły kiwi i ziemna papuga. Ptaki te, w Nowej Zelandji żyjące, utraciły zdolność używania skrzydeł i gnieżdżą się na ziemi lub pod ziemią.

× **Straszliwa tragedja rodzinna** rozegrała się w tych dniach w miejscowości austrjackiej Simmering. Mieszka tam urzędnik nazwiskiem Leopold Stockinger, którego żona Elżbieta chorowała już od dłuższego czasu na raka w gardle. Obawiając się o los swoich trojga drobnych dzieci, a dręczona widmem zbliżającej się śmierci, postanowiła umrzeć razem z swoim potomstwem, aby go nie narazić na poniewierkę między obcymi ludźmi. Czując więc niedaleką katastrofę, zamknęła się z dziećmi po wyjściu męża do biura i otruła się razem z niemi.

× **Karolowi Gutzkowowi**, jednemu z głównych twórców kierunku literackiego, znanego pod nazwą „młodoniemieckiego" (Das junge Deutschland) postanowił związek autorów niemieckich wystawić w Dreznie pomnik. Dzieło to wykona znany rzeźbiarz niemiecki E. Andresen.

× **Fryderyka Spielhagena** ozdobił król Ludwik bawarski wysokim orderem „Maksymiljana".

× **Naczelnik stacji Roquebrune**, którego nieostrożność spowodowała głośny wypadek kolejowy między Monaco a Nizzą, utopił się z rozpaczy.

× **W Valparaiso** właściciel kawiarni, cierpiący na piromanję, podpalił swój zakład, wskutek czego pożar zniszczył doszczętnie główne ulice miasta. Szkoda przenosi 24 milj. fr.

× **Do muzeum londyńskiego** przybył z Afryki zbiór cennych zabytków archeologicznych, odkrytych na wyspie libijskiej, w okolicy Assaua, na lewym brzegu Nilu, przez jenerała Greenfella. Pamiętniki te wydobył Greenfell z grobów, pochodzących z r. 3000-go przed Chr. mniej więcej. Między innemi wykopano także wielką skrzynię, rodzaj ołtarza staroegipskiego i mnóstwo posążków, przedstawiających prawdopodobnie Faraonów z dwunastej dynastji.

× **Katary polityczne.** Na 650 członków angielskiej izby gmin choruje w tej chwili na zaziębienia kataralne z powodu panujących mrozów 150! Donoszą z Londynu, że nigdy jeszcze Anglja tak nie dzwoniła zębami jak w tym roku nostradamowym.

× **Don Henryka de Bourbona**, księcia Sewilli, ciężką karę więzienną zamieniła królowa rejentka Hiszpanji na wygnanie. Książę uda się na wyspy Kanaryjskie jako banita.

× **Dzienniki greckie** donoszą, że zmarły niedawno b. turecki minister spraw zagranicznych, Assim basza, nie dokonał dni swoich wskutek śmierci naturalnej. Zgładzili go podobno z tego świata t. zw. hamidyści, nieprzyjaciele Murada IV-go, którego zwolennikiem był Assim basza.

× **Ciekawe dane statystyczne**, odnoszące się do zakonu jezuitów, ogłosił jenerał kongregacji. Z referatu tego dowiadujemy się, że zakon, istniejący od lat 350-iu, wydał 248 świętych, 1,500 męczenników, 13 papieżów, 60 kardynałów, 4,000 arcybiskupów i biskupów i 6,000 publicystów. Obecnie liczy zakon 2,500 misjonarzy.

× **Bawarja** jest krajem radców najróżniejszego rodzaju. Corocznie w dzień urodzin królewskich rozdaje Ludwik II-gi pełną garścią mnóstwo tytułów biurokratycznych każdemu kto tylko zechce. Potrzeba rzeczywiście dużo wyobraźni, aby wszystkich tych radców wymyślić. Są np. radcy: archiwalni, budownictwa, górnictwa, konsystorjalni, finansowi, leśnictwa, gminni, sądowi, tajni, dworu, sprawiedliwości, intendentury, kancelaryjni, kościelni, wojenni, legacyjni, medyczni, ministerjalni i t. d. Wyższy stopień stanowią nadradcy. Doszło do tego, że dziś jest prawie każdy urzędnik bawarski jakimś radcą. Mimo to nie umieją wszyscy ci radcy radzić dobrze swojemu królowi, który grzęźnie na nowo w długi osobiste.

× **Sułtan turecki** stał się jako dyletant artystyczny konkurentem Ludwika bawarskiego. Tak samo jak król-poeta z Monachjum, urządza obecnie sułtan przedstawienia teatralne tylko dla siebie.

× **Nowa Kalifornja.** W dolinie Djolguti, w pobliżu chińskiego Amuru i rosyjskiej kolonji Ignaszyno, w miejscowości nadzwyczaj niedostępnej, odkryto dość bogate pokłady złota. Nową tę Kalifornję wyzyskuje już od stycznia r. z. kilka tysięcy awanturników, którzy utworzyli pewien rodzaj stowarzyszenia, osobnemi rządzącego się prawami i przepisami. Kara śmierci spotyka każdego, kto gra fałszywie w karty, kto kradnie, rabuje lub podrabia piasek złoty; pijaków zaś niezgodnych lub ukrywających w kolonji kobiety karzą kopacze chłostą. Złotodajna dolina obejmuje 40 kilometrów długości i wydaje 7 funtów szlachetnego kruszcu na 1,600 kilogramów piasku. Kopacze pracują tylko zimą i nie znoszą w kolonji swojej kobiet, jako pierwiastku wywołującego niezgodę.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

— W dniu imienin Józefy, rs. 1 kop. 50 dla biednych dzieci.

— Właścicielka domu z Żyrardowa Joanna P. składa rs. 3 kop. 50 na wpis dla niezamożnych uczniów.

— Znalezioną we wtorek na placu Zielonym paczkę z paru łokciami materji jedwabnej, odebrać można w kantorze naszym.

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław **Korab-Laskowski**, doktor i filantrop, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 18 marca zakończył życie w wieku lat 74. Pozostały syn obecny zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 20-ym b. m., o godzinie **11-ej i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, to jest w sobotę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w dniu 21-ym to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. 3—1115—

† Ś. p. Benigna **Tomaszkiewicz**, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 19-ym marca 1886 roku, przeżywszy lat 51. Pozostały brat zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej w dniu 21-ym marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** rano w dolnym kościele św. Krzyża odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—1120

† Ś. p. Stanisław **Weisenszteiner**, urzędnik Banku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 39, przeniósł się do wieczności w dniu 19-ym marca 1886 roku. Pogrążona w głębokim smutku matka, siostra i familja zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22 marca, tojest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. 2—347—

† Dnia 21-go marca r. b., to jest w niedzielę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p Franciszki **Kępińskiej**, w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół znajomych. —1123—

† W niedzielę, tj. dnia 21 marca, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Ośniałowskich **Koryznowej** odbędzie się msza żałobna w kościele archikatedralnym św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **9-ej i pół** zrana. —1107—

† Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom ś. p. męża mojego Antoniego **Funkensteina**, na miejsce wiecznego spoczynku, składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. — **J. Funkenstein.** —1121

† Krewnym, przyjaciołom, oraz wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę, odprowadzając zwłoki ś. p. Maksymiljana **Luxenburga**, na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne podziękowanie pozostała wdowa wraz z rodziną. —1127

Z Cesarstwa.

„Nie ma chyba, piszą *Petersburskija wiedomosti*, drugiej na całym świecie gazety urzędowej, którąby częściej i bardziej sama ze sobą bywała w sprzeczności, jak organ p. Tiszy *Pester Lloyd*. Gdyby zestawić programowe artykuły tego dziennika nie już za rok, ale choćby za jakikolwiek jeden tydzień, to wynikłoby ztąd takie powikłanie zasad, programów i punktów zapatrywania, że porównywaćby je można chyba tylko z kakofonją jakiej patrjarchalnej węgierskiej orkiestry. W jednem tylko godzą się ze sobą te szorstkie dźwięki, rozlegające się z ust polityków węgierskich, t. j. w niepojętej, ślepej, bezgranicznej nienawiści do wszystkiego co rosyjskie, do wszystkiego w czem jest choć cień ducha rosyjskiego, co choć zdaleka ma styczność z Rosją, z interesami rosyjskiemi, z narodową polityką rosyjską. Trzy dni temu jeszcze przyboczny organ p. Tiszy nie mógł dobrać słów rozradowania i zachwytu na opiewanie siły państwowej i potęgi tureckiej i na gromienie Gladstona, za jego nieufność do „„tureckich liberalnych zasad"", wzywając wszystkich wrogów swawoli i obskurantyzmu, aby nadstawili piersi dla ocalenia niezależnosci i jedności „„naturalnej zapory, stworzonej dla szczęścia Europy w osobie potężnego Osmana, przeciw kozackim zamiarom dzikiej i barbarzyńskiej Moskwy"". I nagle dziś następuje zupełna zmiana frontu i słyszymy szczere wyznanie, że mimo całej sympatji dla sułtana i mimo całego po-

szanowania „„dla naturalnego przyjaciela i sprzymierzeńca z nad Bosforu"", trzebaby przecież rychlej czy później odebrać mu ostatecznie okupowane prowincje i przyłączyć „„prawnie"" Nową Austrję (tak już odawna politycy wiedeńscy i peszteńscy nazywają Bośnję i Hercegowinę) do uszczęśliwiającej ją monarchji. Dawno to wszystkim wiadomo, jakie są zapatrywania Wiednia i Pesztu na dalsze losy Bośnji i Hercegowiny, a jeszcze zeszłej jesieni, podczas pobytu Franciszka Józefa na manewrach w Pozegu, wyjaśniło się co politycy wiedeńscy rozumieją pod wyrażeniem „„przywrócenie spokojności"" i „„czasowa"" okupacja cudzego terytorjum. Charakterystycznem jest, że właśnie wobecnej chwili porusza się nanowo ta trudna kwestja, rozwiązanie której w duchu austrjackim i teraz jeszcze napotka na nieprzewidziane trudności. Sam p. Tisza kilka miesięcy temu, na zapytanie zrobione sobie w izbie oświadczył bardzo zdrowo i rozumnie, że rząd uważałby za nielojalne przystępowanie do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji okupacyjnej, że byłoby pewnego rodzaju zdradą korzystać z kłopotów tureckich, aby teraz właśnie pozyskać przyzwolenie padyszacha na to nowe ustępstwo „„wymaganiom międzynarodowego pokoju i porządku"". Ale słowa te widocznie poszły teraz w zapomnienie i powodując się wyższemi względami, „„dobrem samych mahometan"" i innemi podobnemi niezbyt przekonywającemi argumentami, *Pester Lloyd* prosto już i otwarcie zapowiada zbliżanie się nieunikniony ch zmian w państwowem położeniu wilejatów serajewskiego i mostarskiego. Co z tych wszystkich wynurzeń może wywnioskować bezstronny obserwator polityki austro-węgierskiej z ostatnich czasów? Sąsiednia monarchja widocznie szuka tylko pretekstu do przedłużania kryzysu. — Wczoraj poruszyła nowy kłopot „„serbsko-czarnogórski""; dziś stawia na porządku dziennym kwestję bośniacką. Jakby na dany znak i sygnał dany z zewnątrz, gmatwa się tymczasem i to co się zdawało już rozwikłanem. Książę Battenberg wdziewa na siebie maskę niezadowolonego i opornego przeciwnika, jakby dla większego komizmu „„jednomyślnej"" woli Europy. Znowu wygłasza swoje *veto* przeciw osiągniętemu nareszcie po tylu trudnościach postanowieniu koncertu europejskiego. W Atenach i w Belgradzie trwa dalej i podtrzymuje się sztucznie wrzenie umysłów i niezadowolenie. Grunt jest ostatecznie przygotowany."

Nowoje wremja w artykule p. t. „Los rzucony", zastanawia się nad znaczeniem wystąpienia ks. Aleksandra w przedmiocie mianowania go jenerał-gubernatorem rumeljskim. Opozycja jego, jak zaznacza *Nowoje wremja*, nie pociągnie za sobą żadnych następstw i nie będzie wcale uwzględnioną, wszelako sam fakt jest godny uwagi. „Już i dziś przyznać trzeba, mówi ten dziennik, że otwarcie nieprzyjazne względem nas wystąpienie księcia czyni nasze położenie w Bułgarji bardzo trudnem, gdyż pomimo wielkich sympatyj, jakiemi moglibyśmy się cieszyć u narodu bułgarskiego, rząd jego postępując względem nas otwarcie nieprzyjaźnie, może wytworzyć warunki, przy których trzeba będzie postępować z nadzwyczajną oględnością. Naturalnie prawie nikt w Rosji nie wątpił o nieprzyjaźni Battenberga względem nas, ale do ostatnich czasów nikt nie przypuszczał, aby gotów był przekroczyć granice, których nie przekroczył nawet serbski Milan. Przypuszczenie podobne nie mogło się zrodzić i dlatego także, że książę bułgarski nie zapewnił sobie, jak to uczynił król serbski, poparcia Austrji. Ale widocznie żadne już polityczne względy nie mogą powstrzymać księcia bułgarskiego na tej śliskiej drodze, na którą wstąpił. Tylko tem można wytłumaczyć jego ostatni błąd polityczny, bo odmowa księcia nie jest niczem, jak błędem politycznym, który na nieszczęście, wskutek związku istniejącego między nami a Bułgarją, przedewszystkiem może się ciężko odezwać i u nas."

Z ostatniej chwili.

Wiener Ztg. z d. 17-go b. m. publikuje dekret cesarski, uwalniający barona Pino z urzędu ministra handlu. Departamentem zarządzać będzie prowizorycznie baron Pusswald.

Izba deputowanych sejmu pruskiego uchwaliła w d. 17-ym b. m. podwojenie losów państwowej loterji, przez co dochód z tejże wzrośnie z czterech na sześć miljonów. Wśród przeciwników projektu znalazł się i p. Windthorst, który oświadczył, iż rząd trwoni pieniądze publicznie, przeznaczając np. 100 miljonów marek na kolonizację wschodnich prowincyj. Minister Scholz odpowiedział, że kredyt stumiljonowy dla obrony narodowości niemieckiej w prowincjach wschodnich jest niezbędnym; inaczej potrzebaby tam rządzić „krwią i żelazem".

Wnioski socjalno-demokratycznych posłów w parlamencie niemieckim, żądające utworzenia państwowego urzędu pracy, izb robotniczych i t. p., doczekały się mizernego losu w parlamencie niemieckim. Tenże na posiedzeniu z d. 17-go b. m. przyjął tylko projekt ustanowienia inspektorów fabrycznych.

Kreuzzeitung zapewnia, że komisja pruskiej izby panów uzupełniła projekt kościelno-polityczny w tym duchu, iż orzeczonem zostało prawo zakonów miłosierdzia do kierowania domami sierot i innemi zakładami filantropijnemi; uwolniono również administratorów djecezyj od składania przysięgi państwowej, a wreszcie orzeczono zupełną swobodę duchowieństwa w odprawianiu mszy i szafowaniu sakramentami, znosząc kary przeznaczone dla duchownych, którzy takowych ze względów kościelnych odmawiali.

Rozprawy nad monopolem wódczanym (przez komisję jednogłośnie odrzuconym) w parlamencie niemieckim rozpoczną się we wtorek, nad przedłużeniem praw wyjątkowych przeciw socjalistom (także w komisji odrzuconem) prawdopodobnie we czwartek. Zamknięcie parlamentu oczekiwanem jest na połowę kwietnia.

Wymiana ratyfikacji traktatu serbsko-bułgarskiego nastąpiła w Bukareszcie dnia 17-go b. m. wieczorem.

Senat francuski rozpoczął d. 18-go b. m. rozprawy nad projektem do prawa o wychowaniu elementarnem. Juljusz Simon przemawiał przeciw zasadzie, iż tylko świeckim osobom wolno udzielać nauki w szkołach ludowych. Mówca wierzy w żywot pozagrobowy i sądzi, że wiarę tę zaszczepiać można w umysł dziecka bez szkody moralnej dla państwa i jedności. Zarzuca on rzeczypospolitej, iż naśladuje despotyzm cesarstwa i wzywa republikanów, aby kierowali się zasadami wolności i sprawiedliwości. Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

Na posiedzeniu izby włoskiej z d. 17-go b. m. minister rolnictwa, Grimaldi, oświadczył uroczyście, iż rząd nie pójdzie za przykładem Francji, Austrji i Niemiec i nie wprowadzi ceł opiekuńczych dla zboża.

W Londynie krąży pogłoska, iż miejsce Chamberlaina w gabinecie angielskim obejmie John Bright. Chamberlain oblicza, że projekt wywłaszczenia właścicieli ziemi w Irlandji zwiększy dług państwa o dwieście miljonów funtów (około 2 miljardów rs.)

Gabinety obradują obecnie nad projektem blokady portu pirejskiego.

National Ztg. zapewnia, że p. Canow odwołany został z Konstantynopola jedynie z powodu różnicy zdań, jaka wybuchła między nim a prezesem gabinetu bułgarskiego Karawełowem.

Rząd serbski ściąga znaczne załogi do powiatów granicznych z turecką Starą Serbją. Zresztą demobilizacja armji odbywa się prawidłowo.

P. Garaszanin miał udać się wczoraj do Niszu, celem wręczenia królowi prośby o dymisję w imieniu swojem i gabinetu.

Rząd grecki powołał do Aten wszystkich komendantów korpusów na wielką radę wojenną, która rozstrzygnąć miała kwestję wojny z Turcją. Poczyniono nowe znaczne zamówienia broni.

We czwartek wybuchły nowe zaburzenia robotnicze w Manchesterze z powodu, iż magistrat oświadczył, że nie może dostarczyć robotnikom pracy. Tłum, rozpędzony pod ratuszem przez policję, pociągnął w ulice, w których znajdują się najokazalsze magazyny, wybił okna w jednym i zabierał się do plądrowania drugiego. Policji udało się zapobiedz dalszym wykroczeniom. Aresztowano trzech przewódców tłumu.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 20-go marca. — Opór ks. Aleksandra bułgarskiego przeciw zmienionemu za wpływem mocarstw brzmieniu umowy z Turcją tłumaczy się w sposób następujący: Wedle umowy z dnia 2-go lutego ks. Aleksander miał być mianowany jeneralnym gubernatorem Rumelji Wschodniej na lat pięć, przyczem zastrzeżonem zostało dalsze przedłużenie nominacji. Wskutek opozycji jednego z mocarstw warunek powyższy został przez W. Portę zmieniony. Wedle okólnika Saida baszy z dnia 4-go b. m. wykreślono z umowy nietylko osobę ks. Aleksandra, zastępując ją ogólnym tytułem „księcia bułgarskiego", ale i usunięto zastrzeżenie, że po upływie lat pięciu mandat księcia w Rumelji na dalsze czasy zostanie przedłużonym. Nowa redakcja orzekała prawdopodobnie tylko, że „księciu bułgarskiemu powierzonem zostaje urząd jeneralnego gubernatora Rumelji w duchu artykułu 17-go traktatu berlińskiego na lat pięć". Przeciw tej redakcji właśnie zaprotestował książę. Żąda on uznania jeneralnego gubernatora Rumelji Wschodniej za tytuł dziedzicznie i stale związany z godnością księcia bułgarskiego. (Obecnie wyjaśnia się powód zaprzeczenia urzędowego z Sofji doniesieniu *Ajencji Havasa*, iż książę protestem dzisiejszym powrócił do dawniejszych oświadczeń swoich. Z powyższego przedstawienia rzeczy pokazuje się, że książę stoi tylko niezachwianie przy pierwotnej umowie z dnia 2-go lutego a żadnych późniejszych oświadczeń nie składał: *przyp. red.)*

Wiedeń 20-go marca.— W Gracu wybuchnęła zmowa mularzy. Mają sprowadzić sześciuset włochów w miejsce strejkujących.

Wiedeń 20-go marca.—W Albanji i Macedonji zaszły niepokojące rozruchy.

Bruksella 20-go marca. — W Leodjum aresztowano dotąd osób 54. Gwardja czynną była przez całą noc wczorajszą. Jest obawa ponowienia się rozruchów.

Paryż 20-go marca. — Pożar kopalni w Decazeville dotąd nie został ugaszony. Straty kolosalne. Kontrolujący inżenier rządowy ma przedstawić ministrowi robót publicznych konieczność interwencji państwa dla uratowania tak znacznej części majątku narodowego. Zmowa robotników szerzy się w całym okręgu węglowym Loary.

Ateny 20-go marca.—Od trzech dni toczą się tu narady komendantów wszystkich korpusów armji. Stwierdzono wyborny stan tejże. (!) Ma być uchwalonem powiększenie stanu czynnego. Opinja publiczna domaga się ciągle z równą natarczywością wojny.

(Ajencja północna.)

Londyn 20-go marca. — **W izbie gmin oświadczył Gladstone, że prawo obsadzania biskupstwa ewangelickiego w Jerozolimie służy cesarzowi Wilhelmowi, który wszelako życzy sobie zniesienia lub zmiany odnośnej umowy z r. 1841-go. Arcybiskup kanterburyjski oznajmił, iż zgodziłby się na żądanie, gdyby wiedział, czem umowa zostanie zastąpioną. Dalej oświadcza Gladstone, że dzień, w którym wyłoży w izbie swoje plany irlandzkie, oznaczy dopiero w przyszłym tygodniu; wobec krążących rozlicznych pogłosek, odnoszących się do tego przedmiotu, zaleca zdrowy sceptycyzm. Wniosek Richarda orzekający, iż „jest rzeczą niesłuszną i nie wiodącą do celu, bez przyzwolenia parlamentu wypowiadać wojnę, zawierać układy i zabierać obce terytorja", po oświadczeniu się przeciw niemu Gladstone'a odrzucony został 115-tu głosami przeciw 109.**

Londyn 20-go marca. — **Izba lordów przyjęła 76 głosami przeciw 69 wniosek Thurlowa, orzekający, że muzea publiczne mają być otwarte w niedzielę.**

GIEŁDA.

Warszawa, d. 20-go marca 1886 r.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.17½ żądano—49.10 to jest kurs wczoraj żądany płacono. Krótkoterminowe w żądaniu po 49.07½ płacone były po 48.97½ z początku i później powoli przeszedłszy przez kurs 49, doszły również do kursu wczoraj żądanego 49.02½.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48.87½ za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** 9.96½ — płacono 9.93½, 9.94 i 9.95 nawet.

Na **Paryż** 39.85 bez obrotów.

Na **Wiedeń** 79.75 — jak wczoraj przy płaceniu 79.40 do 79.55.

Listy likwidacyjne 91 i 90.75 w żądaniu wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 100.50 za I-ą i II-gą, za III-ą 101 w żądaniu notowano.

Listy zastawne ziemskie 100 w czterech pierwszych serjach w żądaniu. Serji V-ej 97.60—bez obrotu.

Listy miejskie 97.25, 95.75, 95.20 i 95.

Obligi 92.75.

Listy łódzkie 93.25, 92.25 i 92 — wszystkie bez obrotów.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące, bardzo niepewne. Ruch żaden.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Łucja z Lammermooru” (występ pani Sembrich-Kochańskiej). Jutro: „Lohengrin” (wznow.), (występ panny Jelinkówny i p. Moskowicza).— *Rozmaitości.* Dziś: „Za późno” Jutro: „Podróżnik”, „Pieszczoszek”. — *Mały.* Dziś: „Porucznik Szykowski”. Jutro: „Grube ryby”, „Zuch dziewczyna” (operetka).

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 9 (21) marca 1886-go roku.

KONCERT

Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją ***Adolfa Sonnenfelda.***

Program: 1. Marsz rumuński, P. Juliena (nowy). 2. Uwertura z op. „Sroka złodziej”, G. Rossiniego. 3. Narda, walc v. Tuggínera (nowy). 4. Resignation (instr. A. Sonnenfeld), I. Dobrzyńskiego. 5. Uwertura z op. „Dragoni Villarsa”, A. Maillarta. 6. Flisaki, krakowiak (instr. A. Sonnenfeld), A. Münchheimera (solo na puzon). 7. Latarnia magiczna, potpouri E. Scherza. 8. Franek-mazur (instr. A. Sonnenfeld), L. Lewandowskiego. 9. Uwertura z op. „Wolny strzelec”, K. M. Webera. 10. Pieśni młodzieńcze, walc A. Sonnenfelda. 11. Intermezzo z bal. „Naila”, L. Delibesa. 12. Po ślubie, polka A. Sonnenfelda.

Wejście kop. 30.—Początek o godzinie 4 i pół po południu. (1125)

Od Lecznicy I-ej (Niecała 1).

Przyjmują w lecznicy: Dr. ***Brzeziński Jan.*** Choroby nerwowe, leczenie elekrycznością. Od godziny 12—1.

Dr. ***Kępiński M.*** Choroby oczu. Od g. 11—12.

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski,

Polecają wielki wybór ***Cygar*** prawdziwych hawańskich ze zbiorów roku 1885 i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, od ceny rs. 8 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 50, 25 i 10 sztuk. (188

Przeglądu Technicznego

zeszyt **Lutowy** (II) wyszedł z druku i zawiera co następuje: Opis niektórych angielskich zakładów mechanicznych i warsztatów kolejowych (d. c.) przez **G. Kamieńskiego,** inż. — Filip de Girard (dok.) przez **F. Kucharzewskiego,** inż.—Niższe szkoły techniczne w Danji.—**Krytyka i bibljografja.**—Analiza kształtów architektury, przez **K. Kleczkowskiego,** arch.—Nowe książki.— **Przegląd kongresów,** wystaw itd. — Wystawa przem. rolnicza w Warszawie w r. 1885.—VI Garbarstwo (dok.)— II-gi zjazd w Petersburgu, w sprawie wyrobu szyn stalowych.— **Przegląd wynalazków, ulepszeń** itd. Budowa wierzchnia stalowa, pomysłu **Webb'a.**— Toromierz **E. Schubert'a.** Zabezpieczenie maźnic wagonowych od kurzu, system **Romberg'a.**—Oliwiarka system **Treutler'a i Schwarz'a.** Domy robotnicze na Petticoatsquare w Londynie. — Przeróbka filtra wodociągowego w m. Brzegu.—Maszyna parowa firmy „Les ateliers du Brabant“.—Nowsze systemy pomp. Zamrażanie gruntu przy budowie tunelu w Stockholmie. — Elektryczna przesyłka pracy pomiędzy Creil i Paryżem.— Obrotomierz elektryczny dra **Horn'a.**— W kwestji nasion buracznych.—O różnicy, jaką przy przechowywaniu w kopcach wykazują buraki, zależnie od ich obeżnięcia u góry. O szkodliwości użycia wody warzelnej do zasilania kotłów rurowych.—Ustalenie sposobu badania i oznaczania cukru przemienionego.—Przyczynek do krajowej statystyki cukrowniczej z okresu 1885/6 r. przez **Z. Dąbrowskiego,** inż. — **Kronika bieżąca.**—W sprawie drugiego zjazdu techników polskich.— Posiedzenie sekcji II. W. O. T. P. P. i H. Pług śniegowy miejski.— Pont Neuf w Paryżu. — Budowa wierzchnia Heindela.—Olbrzymi parowóz górski.—Trwałość szyn stalowych.—Pomnik na pamiątkę budowy kolei św. Gotarda.—† **Heusinger** von **Waldegg.**—Od redakcji.— 2 tabl. rysunków litogr.— **Ogłoszenia** zakładów fabrycznych, biur technicznych itd. 344

— Fabryka obić trumiennych z białej blachy, poleca swe wyroby dokładnie wykończone panom ***trumniarzom miejscowym i na prowincji.*** Cenniki illustrowane przesyłają się na żądanie—franco. Adres: „Izydor Silberman, Graniczna 10. 1025

— ***Wyroby platerowane J. Frageta*** po cenach fabrycznych w wielkim wyborze, Marszałkowska 142, między placem Zielonym a Świętokrzyską. (3)

DOM BANKIERSKI RADZISZEWSKI i S-ka

w Warszawie

Hotel Europejski.

Sprzedaje premjowe pożyczki na rozpłaty częściowe ***po kursie dziennym*** z obliczaniem procentu jedynie od kwoty pozostającej do uiszczenia po każdorazowej upłacie.

Kantor każdej chwili gotów odkupić taką premjówkę i ***zwraca pieniądze upłacone w całości,*** prócz różnicy kursu, jeśli takowa w danej chwili istnieje. (1000)

Herbata karawanowa

firmy ***O. A. Koreszczenko*** w Moskwie, w różnych gatunkach, cenach i opakowaniach na składzie

u T. D. ŁAPIŃSKIEGO,

w Warszawie, Włodzimierska nr 6.

Handlującym ustępuje się rabat. (195)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Życzliwa i znajoma.* — Z powyższym podpisem nadesłany list anonimowy, będący wrzuconym do wagonu pocztowego, a otrzymany w dniu 14-ym b. m.—jeżeli jest przesłany od osoby godnej zaufania, to takową upraszam bardzo o wskazanie swego adresu lub miejsca, gdzie się z nią osobiście zobaczyć mogę,—przyrzekając pod słowem honoru tajemnicę nazwiska. *Miłująca prawdę A. Z.* (334)

— *Z. Z.*—Otrzymałem i dziękuję, choć chłód się nieco przebija. Zasyłam pozdrowienie. (1117)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go marca 1886 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.07½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.96½	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.75	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.—	—.—
m.	100.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.25	—.—
„ „ „ II	95.75	—.—
„ „ „ III	95.20	—.—
„ „ „ IV	95.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	93.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.—	—.—
małe	90 75	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100 50	—.—
II „ „ rs. 100	100.50	—.—
III „ „ rs. 100	101.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 116
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 223
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183½
Od Listów likwidacyjnych kop. 115

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go marca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	600	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	630	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	525
„ średnie (stare) . .	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	400	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	360	420
Gryka . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	50	60	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia **20-go marca 1886 r.**

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99⁵/₁₀
„ garniec rs. 2 kop. 60

UPRZEDZAM:

że żadnych rewersów, weksli i zobowiązań męża mego Karola Sattlera nie podpisywałam i w przyszłości długów jego zaspakajać nie będę.

Warszawa dnia 17 Marca 1886 r.

499 **Aleksandra Sattler.**

Rutynowany Korespondent

w języku niemieckim, znający także język polski, poszukuje posady tu lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty pod lit. **O. K. 38,** do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 26. 545R

JAWORZE

(ERNSDORF)

na Szląsku Austrjackim.

Zakład **wodoleczniczy i klimatyczny.** Żętyca, mleko, kefir, massage itd. **Lekarz zakładowy: Docent D-r Smoleński.**

Sezon od 1-go Maja do końca Września. Bliższych wiadomości udziela zarząd kąpielowy w Jaworzu pod Bielskiem. 440R

Dla pp. Jeometrów 505

Tablice Powierzchni,

skracające obliczanie planów. 180 stronic, 50,000 obliczeń, w Księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i u Sztochla, Hoża № 54. Cena rs. 4.

Poszukuje się:

P. Wincenty Płoński

lub też **jego córka,** w ich własnym interesie. Miejsce pobytu podać do Dziennika dla Wszystkich. 507

W majoracie **Szczawin,** znajdującym się w gubernji Petrokowskiej, w bliskości miast; Zgierz i Łódź, jest do oddnaia w poręczającą dochód Administracją,

Folwark Jerzów,

obejmujący przestrzeni mórg n. p. 519.— Bliższe informacje powziąść można na miejscu w Folwarku **Szczawin,** lub **w Warszawie** przy ul. Marszałkowskiej № 151 (77) domu, w mieszkaniu № 6. 506

Cafée-Frank

W HANDLACH

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej i Nowy-Świat № 39. 475

Dnia 16 Marca, w przejściu z Teatru Małego do Hotelu Angielskiego

zginął Pugilares

z czarnej skóry, zawierający przeszło 400 rubli, z tych 4 sztuki w banknotach storublowych, reszta w drobniejszych. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Bracką pod № 18, mieszkania 1. 498

Jest do sprzedania mała

Restauracja

„nie drogo” na pryncypalnej ulicy. Wiadomość Tłomackie № 2, mieszk. 8. 508

Lekcje Buchalterji

udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. **Jan Danilewicz** Autor, ulica Erywańska № 9. 509

RESTAURACJA

NA PROWINCJI,

w mieście powiatowem Ostrów, gub. Łomżyńska, 2 mile od stacji Dr. Żel. Warsz. Petersb. Małkini, **z powodu wyjazdu dotychczasowego dzierżawcy, jest do wzięcia** w domu w którym się znajduje

Handel Win,

RESTAURACJA.

Mieszkanie z umeblowaniem wraz z bilardem oddaje się bezpłatnie. — Wiadomość bliższa u kupca Abrama Goldmann, Ostrów przez Małkinię. 554R

Panna z wyższym patentem gimnazjalnym, medalistka, poszukuje

posady Kassjerki,

a w wolnych godzinach korrespondentki w językach: polskim, ruskim i niemieckim, z pensją rs. 500. Gwarancja pewna, piśmienna na rs. 3,000. Adres: Radom, poste-restante lit. B. Sz. 486

Fabryka wszelkich wyrobów Miedzianych i Mosiężnych

EDWARDA DMOWSKIEGO,

stary 19 Elektoralna, 23 nowy, wprost Szpitala wyrabia wszelkie wyroby miedziane i mosiężne, jakoto. **Wanny, Kadzie Kotły do gorzelni, Maszyny do wody sodowej i wód mineralnych** i t. p., **a także posiada na składzie,** wielki wybór gotowej roboty w zakres kotlarstwa wchodzącej i takowe sprzedaje **po cenach umiarkowanych,** oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincję. 183R

Doskonałe i najtańsze Zapałki krajowe

„MAGENTA,” 438r

polecają wyłączne składy na Królestwo Polskie

S. GLIŃSKIEGO,

SENATORSKA № 32, wprost kościoła Ś-go Antoniego. ‖ **NOWY-ŚWIAT № 69.** wprost posągu Kopernika.

Ostrzeżenie.

Weksel wystawiony przez C. W. Hartmana w Łodzi na rs. 300 w dniu 27 Lutego 1886 r., a płatny 15 Czerwca 1886 r. niema żadnej wartości, gdyż przez niejakiego Pinkusa skradzionym został, o czem uwiadomiono władzę, że weksel ów jest bez żadnej wartości.

Łódź, 5 Marca 1886 r.
501 **HARTMAN.**

---

100 Korcy OWSA

do siewu w wyborowym gatunku, do sprzedania po umiarkowanej cenie u S. T. Walfisza w Tatarze przez Rawę. 482

SKLEP Produktów Ogrodniczych A. Babickiego, Królewska Nr 1.

Poleca: Kwiaty, Bukiety, Wieńce, Dekoracje, oraz Nowalje j. t. Karczochy, Ogórki, Rzodkiewki, Jabłka, Gruszki. 485

A. Babicki.

KAWIOR

grubo-ziarnisty doskonały od rs. 1 kop. 50 funt; Kawior prassowany najlepszy po rs. 1 kop. 50 funt; **Śledzie pocztowe wyborne;** Sielawy; Łosoś; Śledzie łososiowe; Siomga; Wyzina; Stokfisz; Jesiotr; Minogi; Marynaty; Sery i doskonałe Masło, poleca kantor **A. W. Koczalskiego,** ulica Świętokrzyzka № 31. 463

W domu przy zbiegu ulicy Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej pod № 1/1326, są do wynajęcia każdego czasu

różne SKLEPY,

a mianowicie **SKLEP** narożny o 4-ch otworach, z kompletnem nowem urządzeniem, na handel towarów kolonjalnych i win.—Wiadomość na miejscu. 492

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 490

duży ogród owocowy,

na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość u właściciela domu № 9 przy ulicy Hożej.—W tymże domu jest także SKLEP do wynajęcia, oraz **różne inne mieszkania,** szczególnie **wozownia i stajnia.**

WARSZAWSKA FABRYKA

WIN SZAMPAŃSKICH C. A. Schacht,

przy ulicy Hożej № 46,
egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe Wina Szampańskie,** nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 374

---

w Składzie Węgli i Drzewa

opałowego,
przy ulicy Leszno pod № 68 (76) róg Żelaznej, jest do sprzedania

150 sążni drzewa brzozowego,

po cenie rubli srebem 13 kop. 50 za sążeń kubiczny, biorącym większe partje odstępuje się rabat.—Przyjmuje się również obstalunki na wagony.

548R **G. PAWŁOWSKI.**

Od Nowego-Roku 1887

na Sewerynowie,

jest do wydzierżawienia

Ogród warzywno-owocowy,

z sadzawką i lokalem.—Wiadomość w Kancelarji hr. Uruskiego, Krakowskie-Przedmieście № 30/393B. 457

WE LWOWIE,

w obrębie rogatek miasta, 15 minut jazdy z Śródmieścia **FOLWARK** obejmujący 80 morgów austr., 180 morg. pruskich pszennej gleby z zasiewami i inwentarzem żywym około 50 sztuk przeważnie krów mlecznych wynoszącym, doborowym inwentarzem martwym, dobrze i racjonalnie urządzonem gospodarstwem mlecznem, **Cegielnią** o 3 piecach produkujących przez lato $1^1/_2$ do 2 miljonów cegieł, **Kamieniołomem** będącym w ruchu eksploatacji, w bardzo ładnem położeniu, obfitującem w wodę i nadającem się do założenia, fabryk a wszczególności **fabryki Kafli,** ku czemu służą znaczne zapasy najprzedniejszej gliny, jest **pod bardzo korzystnemi warunkami, zaraz do sprzedania.** — Bliższej wiadomości udziela z grzeczności p. Henryk Lam, we Lwowie, ulica Chorążczyzny № 22. 524r

---

TOWARZYSTWO BRACI NOBEL

ma honor zawiadomić, że w Składzie Nafty opatrzonym herbem państwa przy ulicy **Brackiej № 16,** (róg Alei Jerozolimskiej ku **Chmielnej)** znana ze swej dobroci najpiękniejsza nafta sal. z dniem dzisiejszym zniża się z kop. 36 na kop. 28 za garniec. Nafta ta nie wydaje nieprzyjemnego odoru, pali się jasnym gazowym płomieniem, przy bezpieczeństwie od pękania rezerwoarów, przewyższa w dobroci amerykańską. Na zamówienia nafta dostarczaną być może do domów, jak również wysyłaną w beczkach lub balonach na prowincję. Nadto lampy i przybory lampowe po zniżonej cenie. 480

DLA MOSKWY,

chwilowo bawiący w Warszawie **Agent,** poszukuje zastępstwa na Moskwę. Oferty uprasza pod „Moskwa" do Biura Ogłozeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 544R

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej. Rur glazurowych i dren.

4711
ROSEN-GLYCERIN-SEIFE.

Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 542R

Posady i prace.

Paryżanka udziela lekcyj konwersacyj zbiorowo, co dzień godzinę lub dwie godziny, trzy razy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Elektoralna № 28, m. 34. Mademoiselle Blangy. 3575

Potrzebni od roku szkolnego dwaj nauczyciele filolodzy, oraz guwerner francuz, do zakładu naukowego, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty wraz z kopją pozwolenia rządowego i curiculum vitae składać w kantorze Kurjera pod № 107. 3568

Bona niemka lub szwajcarka, z dobremi świadectwami, potrzebna jest. Wiadomość ulica Wolska № 10, mieszkania 6, w godzinach po południowych. 576

Potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami do jednego chłopczyka. Wiadomość: Krucza № 32, mieszkania 7. 4027

Oficer wyższej broni, przygotowuje w domach prywatnych do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolno-wstępujących 3-ej kategorji, który zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole H. Kunicki. Hotel Angielski, m. 83.

Nauczycielka Boniecka posiadająca dobrą rekomendację, rosyjski, niemiecki, francuzki z konwersacją, muzyką, przysposabia chłopczyków i panienki do gimnazjum, za stół, pieniądze, poszukuje lekcyj lub u siebie udziela korepetycje. Marjańska № 3, mieszkania 1. 4064

Prof. de Préchamps, Długa 25. Paryżanki wykształcone i bony na stałe i demi-place.

Nauka i wychowanie.

Zecerzy potrzebni. — Ulica Chmielna № 23. 4102

Młoda osoba poszukuje miejsca lektorki w języku polskim. Krucza № 25, mieszkania № 15. 3932

Potrzebna starsza panna znająca krój, z kilkoletnią praktyką i panny zdatne do staników. Marjańska № 3, w pracowni Łojewskiej. 4117

Panna do strojów potrzebna jest zaraz do magazynu Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera, 1-sze piętro. 4104

Panienki zręczne w robotach, potrzebne do fabryki wyrobów papierowych. Obożna róg Sewerynowa. 4127

Rodowita niemka, praktyczna gospodyni, mająca zdolności niemieckiego pisma, biegła i w gospodarstwie przemysłowem, pragnie obowiązku w dużym domu. Adresy uprasza w kantorze Kurjera pod lit. A. D. 30.

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie, opatrzona dobremi świadectwami, życzy sobie przyjąć miejsce panny służącej i może wyręczyć panią w gospodarstwie domowem. Adresy upraszam składać w kantorze tegoż pisma **pod literami L. O.** 4097

Osoba młoda, znająca się dobrze na gospodarstwie, życzy sobie objąć miejsce do zarządu domu, na wieś lub w Warszawie. Wiadomość: ul. Chmielna № 19 n., mieszkania № 13. 4134

Do kapeluszy potrzebne są panny podręczne, uczennice, oraz osoba, pracująca w pierwszorzędnym magazynie, a mogąca robić kapelusze w domu. Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska, warszawski magazyn żałobny. 4133

Do magazynu kapeluszy męzkich potrzebna jest panna do szycia. Nowy-Świat 57.

Kawaler w średnim wieku, poszukuje zajęcia: kasjera, w sklepie, lub w składzie magazyniera, kontrolera, lub dozorcy w lombardzie, a prócz świadectw może złożyć niewielką kaucję. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami L. K. X. 3528

Panienka 17-letnia, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca zaraz, do sklepu z pieczywem lub t. p., obznajmiona z handlem. Wiadomość: Królewska № 17, mieszkania 6, od godz. 12—2. 3908

Młodsza i kucharka, potrzebne. Wiejska № 18, mieszkania 4. 3948

Osoba uzdolniona w kroju i szyciu krawieczczyzny damskiej, poszukuje miejsca na przychodnią w domu prywatnym. Piwna № nowy 13, mieszk. 18, 3-e piętro. 3982

Panny zdatne i do nauki (chrześcijanki), potrzebne są do pracowni sukien „Felicji." Nalewki 21, mieszkania 31. 566

Mężczyzna lat 36, mogący złożyć kilku tysiączną kaucję hypoteczną, poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, lub innej odpowiedniej. Oferty składać w kantorze Kurjera pod № 25. 4032

Poszukuje się niańki do $1^1/_2$-rocznego chłopczyka od 1 Kwietnia. Wymagane są dobre kilkoletnie świadectwa. Adres: Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego ogrodu, mieszk. № 1, 1-e piętro. 553

Osoba młoda inteligentna, posiadająca języki: francuzki, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci, do towarzystwa, albo do sklepu. Ciepła № 9, mieszk. 20, obok koszar Mirowskich. 3907

Panny kompletnie uzdolnione do ubierania kapeluszy, oraz podręczne, potrzebne są do magazynu mód M. Ferencowicz, Bielańska 16. 3836

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, podręczne, do nauki, zaraz. Nowolipie № 26. Lange. 570

Młody urzędnik jednej z dróg żelaznych życzy sobie przyjąć rządztwo domu z kaucją rs. 1,000—1,200. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. K. 4033

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje miejsca na wieś. Wspólna № 20, **mieszkania 32.** 3856

Potrzebna maszynistka i dziurkarka do bielizny. Ulica Marjensztadt № 25, mieszkania 17. 3899

Potrzebny bezpłatny praktykant, do gospodarstwa. Bliższe szczegóły na miejscu, u właściciela, przez Ostrowy stacji dr. żel. Warsz.-Bydg. w Ostrówku. 3898

Panny potrzebne są do spódnic i upinania. Przejazd № 13, 1-e piętro, w prawej oficynie. 4019

Rs. 100 i więcej temu kto wyrobi posadę człowiekowi obznajmionemu z rolnictwem, handlem i przemysłem. Oferty pod literami W. Z. upraszam składać w kant. Kurjera.

Panny potrzebne zaraz zupełnie uzdolnione do staników i upinania spódnic. Włodzimierska № 11. 4013

Potrzeba jest kilku uczniów do piekarni i cukierni. Wiadomość: cukiernia Kocha.

Kucharka obeznana z kuchnią, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Ulica Ulica Chmielna № 35, mieszk. 6. 4039

Potrzebne są panny do kwiatów, uczennice, i pudła nowe, drewniane do kwiatów do sprzedania. Długa № 39. 4079

Kupno i sprzedaż.

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuo, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3914

Dwa rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów. garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 3460

Kto ma do zbycia małą kasę ogniotrwałą używaną nie drogą, zechce zostawić swój adres wraz z ceną w kantorze Kurjera pod literami K. D. 45. 558

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, wprost Kopernika. 3807

Do sprzedania stół dębowy jadalny, stoliczek orzechowy do kart, stolik mahoniowy. Leszno № 64 nowy. 3989

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u **stróża.** 4046

Proch sprzedaje się osobom prywatnym.— Nowy - Świat № 16. 4042

Fortepian do sprzedania, o $6^1/_2$ oktawach, w dobrym stanie, za nizką cenę. Dzielna № 21a, mieszkania 12. 4073

2 wielkie lustra, garniturek fantazyjny, otomana, łóżka, szafki, biurko, firanki.— Zielna № 11/19, mieszkania 4. 4090

Fortepian sprzedaję ratami; wydzierżawiam, rubli cztery. Hoża 7, mieszk. 45.

Srebra nowe do sprzedania za przystępną cenę: cukierniczka, 2 lichtarze, 18 łyżek stołowych, 2 łyżki półmiskowe, 18 łyżeczek do kawy. Wiadomość w sklepie Judlin'a, Leszno № 4. 3972

Klacz ciemno - szpakowata, kareciana, rasowa, lat 5, werszków $5^1/_2$, zdatna do pary lub pojedynki, bardzo ładnej i silnej budowy, bez żadnej wady. Jerozolimska № 6[illegible]

„Wschód," najtańszy skład dywanów, serwet i chodników. Wybór wielki. Ulica Mazowiecka 16, w podwórzu. 211

Kupię używany omnibus na 12 osób. Oferty w kant. Kurjera „Kosciesza." 3882

Meble czarne, eleganckie, urządzenie sypialni orzechowe, jadalni dębowe. Szpitalna 5, mieszkania 1. 3896

Stół okrągły, jesionowy, z trzema blatami za rs. 13. Garnitur buduarowy zielony rs. 18. Obrazy olejne. Senatorska 29, obok kościoła, mieszkania 1, 2-e piętro, od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. 556

Do sprzedania kilka par koni rysaków i parę par pół krwi. Wiadomość: straż ogniowa, Nalewki, u feldfebla Smorońskiego, lub też u p. Tomaszewskiego weterynarza, Hoża 54. 3851

Korty czysto wełniane na garnitury męzkie i dziecinne ubranka (rysunki najmodniejsze) $2^1/_4$ łok. szerokości, po rs. 1 k. 40 dostać w sklepie fabrycznym: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4114

Garnitur stołowy biały adamaszkowy, składający się z obrusa na 6 osób i sześć serwet za rs. 2 kop. 35, dostać w składzie fabrycznym: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w b. sklepie żyrardowskim.

Cheviot wyborowy na garnitury męzkie $2^1/_2$ łok. szerokości, najmodniejszy i najtrwalszy wyrób, po rs. 1 kop. 10 łokieć ($5^1/_4$ łokcia wystarcza na kompletny garnitur męzki); sprzedaje skład fabryczny: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4116

Kołdry pikowe białe, różowe, niebieskie, bronzowe, znane ze swej trwałości, po rs. 3 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4112

Brystole (najmodniejsze kolory) czysto wełniane, na żakiety, kaftaniki, dolmany i kostjumy damskie po rubli jeden łokieć, sprzedaje skład fabryczny: Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym **sklepie żyrardowskim.** 4113

Meble do sprzedania: stół jadalny, 12 krzeseł dębowych, kredens, biurko, 2 szafy z książkami, konsola marmurowa z lustrem, zegar pod kloszem, stolik ozdobny z etażerką. Senatorska № 4, m. 6, gdzie sklep p. Penkala, od 10—2 codziennie, 4108

Tuzin chustek do nosa, białych dużych trwałych, za kop. 90 dostać w składzie fabrycznym: Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w b. sklepie żyrardowskim.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pianino w dobrym stanie, lustro duże w złoconych ramach, różne meble i sprzęty gospodarskie. Nowa - Praga, ulica Środkowa, dom Wachwachowa, u inżyniera Déjardin.

Wybór kas ogniotrwałych. Ceny nizkie. Ulica Świętojerska № 12, nowy № 20, u Gottschalka. 4092

Prawdziwej rasy buldog 2-miesięczny do sprzedania. Chmielna 3, m. 8. 4095

Książki greckie, łacińskie, polskie, niemieckie, francuzkie, do sprzedania tanio. Nowolipie 32, mieszkania 16. 4098

Do sprzedania garnitur mebli w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, w ratuszu u Pawłowskiego. 4103

Wazony, kolumny, patery, popielniczki, lichtarze, przyciski, jajka z florenckiego marmuru, do sprzedania. Nowy-Świat № 22, m. 20. Przyjmuje się reperacje. Jabłczyńska.

Niedźwiadki w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ulica Hortensja № 7, m. 9.

Do sprzedania maszyna Singera. Ulica Złota №. 40, mieszkania 15. 3849

Potrzebne są szafy sklepowe w dobrym stanie; ktoby takowe miał do zbycia, niech zostawi adres w składzie papieru A. Chodowieckiego, plac Teatralny № 11. 3833

Kufry, walizy, torby, poleca fabryka Breymeyera. Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1839

Bilardy 2, konserwator do lodów, szafy sklepowe, stoliki marmurowe i wiele innych przedmiotów w zakres cukierniczy wchodzących. Nowy-Świat 68, u p. Boye, od 10—12 w południe. 3547

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ul. Złota № 32, m. 13. 4047

Sprzedaje: maszynę do szycia ratami, wynajmę:, kufer kolejowy. Hoża 13, mieszkania 22. 4015

Sprzedaż po inżynierze książek, tyczących się budownictwa i inżynierji, a w szczególności znakomite dzieło p. t. Edifices de Rome moderne p. Letarouilly architekt z Paryża, oraz narzędzia inżynierskie i przyrząd Elektryczny z książką doktorską, jest do sprzedania za nizką cenę. Ulica Ogrodowa, pod № 14, 1-e piętro, od 3-ej do 5-ej po południu. 3998

Antyki, para łóżek po Księciu Józefie Poniatowskim, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Żurawia № 21, mieszkania № 3, na dole. 4006

Szczenięta 4-miesięczne, rasy ponter, oraz dubeltówka Lankastra, do sprzedania. Bednarska 7, stróż wskaże. 4009

Partja moskiewskiego wyrobu Surah jedwabnego i atłasu pół-jedwabnego, tanio do sprzedania. Ul. Chmielna 16, m. 7. 573

Do sprzedania bardzo ładny ceter. Ulica Leszno № 49, stróż wskaże. 4028

Z powodu wyjazdu sprzedają się czarne meble i fortepian Roenisch'a. Ulica Krucza № 16, mieszkania 2. 4004

Masło świeże i solone sprzedaje kantor B. Werner et Comp., Królewska 8. 4017

Kareta 4-osobowa, bardzo mało używana, fabryki Romanowskiego, tanio do sprzedania. Jerozolimska 68. 3101

Kredens używany. w dobrym stanie, za przystępną cenę. Widzieć można w restauracji, Aleja Jerozolimska № 69. 3876

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze. mieszk. 16.

Interesa handl. i majątk.

Sklep kolonjalno-spożywczy, z wyrobioną stałą klijentelą, w najlepszym punkcie, elegancko urządzony, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Marszałkowska 149, róg Próżnej. 4059

Sklep mydlarski do sprzedania tanio. Wiadomość: Żurawia 14, w sklepie. 4066

Restauracja w hotelu Polskim jest do wynajęcia każdego czasu. 3560

Piekarnia z całem urządzeniem i sklepem spożywczym jest do sprzedania za cenę przystępną, na prowincji, w gub. Łomżeńskiej. Wiadomość: Grzybowska № 36, mieszkania 8. 4003

Sklep wiktuałów tanio sprzedam. Ulica Mostowa 18. 4029

Potrzebną jest suma 1,500—2,000 rs., procent, całodzienne życie i osobny pokój na mieszkanie. Wiadomość: cukiernia Zagórskiego, Chłodna 10. 572

Dom do sprzedania, z wodociągami, w środku miasta, z dochodem rs. 4,280, za 38000. Towarzystwa 12,000. Wiadomość: kiosk, plac Zielony. 4093

Rs. 3.000 potrzeba na 1-y № hypoteki domu po pożyczce miejskiej. bez faktorów. Ulica Miodowa № 19, mieszkania 5. 4100

Magle są do sprzedania. Ulica Długa 16, na wprost soboru. 4118

Handel kolonjalny produktów spożywczych przy Wiedeńskim foksalu, do sprzedania za cenę bardzo nizką z powodu wyjazdu. Wiadomość: Żurawia № 25, mieszkania 23. 4119

Ważne. Do interesu bardzo korzystnego i na czasie — już w biegu, potrzebna jest osoba bez różnicy płci, z kapitałem kilkaset do 1,000 rs, dobrze zagwarantowany, czy to współka lub pożyczka. Wiadomość: ulica Trębacka 9, 1-e piętro, mieszk. 7. 4099

Magle są do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyskiej № 35. 4132

Mam do wypożyczenia 6,000 rs. na spłatę, na 1-szy № hypoteki, na 8 procent, bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War. pod lit. O. D.

Rs. 6,000 są do ulokowania. na dom w Warszawie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: ul. Karmelicka № 30, dawniej 16, mieszk. 3. 4131

Znakomicie rentujący kolonjalny handel, jedynie dla braku zdrowia, każdego czasu na dogodnych warunkach do sprzedania. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Janek." 4122

Placu 6,000 łokci kw. blizko stacji towarowej wiedeńskiej, tysiąc dębów do sprzedania. Wiad.: Nowy-Świat № 58, m. 1. 4123

Rs. 2,000 do ulokowania, na pewną hypotekę. Wiadomość w handlu towarów łokciowych, Stare-Miasto № 31. 593

Potrzebny jest kapitał 5 do 8,000 rs., na pewną ewikcję, z procentem przyzwoite utrzymanie, przy zacnej rodzinie i nadwyżka w gotowiźnie. Adresy proszę składać pod lit. M. M. 5,000 w kantorze Kurjera Warszewskiego. 590

Grzyby i ser litewskie od 20 kop. za funt, herbata Filipowa, dla prawdziwych amatorów, w składzie owoców i delikatesów. Elektoralna № 6, róg Orlej. 3156

Sklep nabiałowy do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 49, m. 13, od 12—2. 3606

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Krochmalna № 35. 532

Lat kilkadziesiąt w najruchliwszym punkcie egzystujący interes, d. procentujący, z powodów familijnych jest do sprzedania. Kapitał do nabycia potrzebny 4—5,000 rs. Łaskawe oferty pod B. B. 4—5 w kantorze tegoż pisma proszę składać. 3662

Krów 10, z mleczarnią i miejscem, do sprzedania z powodu wyjazdu z Warszawy, za umiarkowaną cenę. Nowe-Miasto № domu 1. 3792

Zaraz do wydzierżawienia dla pp. cieśli, stolarzy, etc., obszerny plac, na placu warsztat i wygodne mieszkanie, składające się z 3-ch dużych dokojów i kuchni, prócz tego dwa mniejsze mieszkania dla czeladników, szopy, składy, przy ulicy Czerniakowskiej 96.

Do sprzedania sklep norymberski z dystrybucją i materjałami piśmiennemi. Ul. Niecała № 11. 3935

Wypożyczam małe sumki pieniędzy na pewną gwarancję. Krucza 19, m. 72. 3931

Z powodu podeszłego wieku jest do odstąpienia przy ulicy Nowy-Świat, duży sklep z pokojem, z gazem, norymbersko-galanteryjny, z dystrybucją, z towarem lub bez. Cena nizka. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. F. 3822

Do sprzedania piekarnia z całem urządzeniem, z gospodami. Wiadomość: plac św. Aleksandra, w sklepie mydłarskim № 3.

Handel win i towarów kolonjalnych, w środku miasta położony, jest każdego czasu do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach. Do kupna potrzeba jest gotówki rs. 2,000. Oferty składać proszę pod lit. A. M. 2000 w kantorze Kurjera. 4010

Ładny dom, przy ulicy Nowogrodzkiej, tuż przy Marszałkowskiej, do sprzedania lub zamiany, na mały domek, w okolicy Królewskiej, Mazowieckiej, lub Zielonego Placu, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu Nowogrodzka 22. 4020

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Śliska № 18, mieszk. 23. 4005

Od 4 do 6 tysięcy rs. potrzebuję pożyczyć na 1-szy № hypoteki. Ulica Kacza № 7, dom Żandarma u właściciela. 3994

Za rs. 1,500 można nabyć interes dający przyzwoite utrzymanie. Oferty proszę złożyć pod lit. K. w kant. Kur. War. 4001

Do sprzedania kompletnie urządzona, istniejąca od lat 12 fabryka zapałek w Częstochowie. Wiadomość na miejscu, pod adr. Henryk Janklowicz, albo przy ul. Leszno 65, mieszk. 4, do 9 rano, lub od 6—8 wieczorem. 3902

Rs. 3,000 potrzebne na spłatę. Ul. Szczygla № 6—8, lokalu 2, od 4—5. 3862

Sklep mydlarski i korzenny do sprzedania Ulica Mokotowska 19. 3904

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania bardzo korzystnie, z powodu słabości gospodyni. Ulica Piwna № 42. 3897

Poszukiwaną jest administracja majątku ziemskiego większego, może być udzielona pożyczka na poprawę gospodarstwa.— Wiadomość: Marszałkowska, sklep Dzisiewskiego № 145. 3858

Sklep galanteryjny z dystrybucją, ładnie urządzony, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Marszałkowska № 143 nowy. 3879

Sklep wiktuałów do sprzedania. Piekarz płaci komorne. Ul. Wronia 24. 3877

Altana do sprzedaży wody sodowej wydzierżawia się. Punkt doskonały. Wiadomość: Miodowa 19, skład piwa. 3853

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, z mieszkaniem, komorne nie drogie. Praga, Brukowa № 408, wiadomość na miejscu. 3852

Do sprzedania majątek ziemski włók 31, przy stacji kolei, dwie godziny drogi od Warszawy. Wiadomość: Nowo-Senatorska 7 nowy, mieszkania 10. 549

Handel kolonjalny przy pryncypalnej ulicy do sprzedania. Obrót roczny do 12,000 rs., na korzystnych warunkach do nabycia. Wiadomość: Żurawia № 25, m. 23. 3820

Ogród warzywny ze szparagarnią do wynajęcia. Obfitość nawozu w miejscu. Wiadomość: ulica Pawia № 44, 78 nowy, u właściciela domu. 3830

Lokale.

5 obszernych pokojów, przedpokój i kuchnia, jest do odstąpienia od św. Jana, a może być i wcześniej, przy ulicy Miodowej № 19, mieszkania 10. 4101

W zacnym domu pomieszczenie ze stołem dla chłopca lub panny za rs. 14. Śliska № 14, mieszkania 2. 4107

2 duże pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, na 1-m piętrze, za cenę roczną rs. 170 do wynajęcia każdego czasu. Ulica Chmielna № 85/1550a, za Żelazną. 4120

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 4 duże pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość: Ogrodowa № 11, róg Białej. 4110

Pokój z meblami, opałem, samowarem i usługą, dla osoby płci żeńskiej, przy zacnej rodzinie, od 1-go Kwietnia. Mazowiecka № 10, mieszkania 20. 4106

Sklep o drzwiach bez okna, z mieszkaniem, do wynajęcia od Kwietnia r. b. Marszałkowska 114, róg Złotej. 591

Pokoje kawalerskie z usługą, każdy o 2-ch oknach, 1-sze piętro, front, do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b. Ulica Złota № 9, (róg Marszałkowskiej). Wiadomość w bramie na prawo, u posługującego Jana. Mogą być z meblami. 592

Do wynajęcia 1 Kwietnia lokale, widne i suche, ciepłe, o 3-ch, 2-ch pokojach, z meblami lub bez mebli. Szpitalna 4/2.

Od 1-go Kwietnia pokój z kuchnią; stajnia z wozownią. Widok 21/19. 4125

Przy ul. Rymarskiej № 10, od św. Jana do wynajęcia: 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem. Wiadomość u właściciela domu, pomiędzy godziną 10-ą a 3-ą. 3711

Z powodu zmiany interesów, do wynajęcia od 8 Kwietnia do 8 Lipca r. b., za cenę rs. 50, lokal składający się z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy. Wiadomość: Nowolipki № 32 lit. B, u stróża. 3797

2 i 3 pokoje z kuchniami do wynajęcia, od 1 Kwietnia. Nowy-Świat № 12. 3679

Pojedyncza osoba, potrzebuje w środku miasta porządnych dwóch pokoi, z przedpokojem i kuchnią dla służącego, na 1-m lub 2-m piętrze od 1 Lipca. Umowę potrzebuję zaraz zawrzeć. Wiadomość: hotel Saski, prywatne mieszkanie № 5. 3603

Ogrodowa № 23, nowy 25. Do wynajęcia od 1-go Kwietnia różne lokale, składające się: z jednego pokoju, przedpokoju i kuchni, jak również z dwóch, trzech i czterech pokojów, w cenie od 120 do 300 rubli. Wypłata miesięczna. 3488

Potrzebny od 1 Lipca lokal, z 7 lub 8-u pokojów, na 1-m piętrze, od strony słonecznej, od frontu, lub od czystego podwórza, z ogrodem, na ulicach: Ujazdowskiej, Żurawiej, Brackiej, Jerozolimskiej, albo na Placu św. Aleksandra. Oferty proszę składać pod lit. X. Y. Z. w kiosku, róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. 3767

2 pokoje i kuchnia od 8 Kwietnia do wynajęcia za 13 rs. miesięcznie. Wróbla 7.

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia mieszkanie, złożone z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygód, od 1 Kwietnia. Ulica Krucza № 15, m. 8. 3725

Pokój ze wspólnym przedpokojem, z opałem, od 1 Kwietnia r. b. dla pojedyńczej osoby. Ciepła 8, mieszkania 1. Cena przystępna. 4021

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia pokój suchy, widny i b. ciepły, na 2-m piętrze, z osobnym wchodem. Zgoda № 6, mieszkania 5. 3987

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 46 nowy, trzy lokale na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, złożone z 7, 6, 5 pokojów z kuchniami i przedpokojami, jeden lokal na II-m piętrze od frontu: 5 pokojów i kuchnia. Sklepy większe i mniejsze z dużemi oknami wystawowemi. Wiadomość u rządcy. 3945

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

Pokój parterowy do wynajęcia. Chmielna № 62, mieszkania 2. 3891

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem frontowemi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

Lokal umeblowany na parterze, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, śpiżarni, piwnicy, wygódki, wodociągu, do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia do 1 Lipca, za rs. 290. Erywańska 16, mieszkania 1. Do obejrzenia między 10-tą a 4-tą. 4078

Doniesienia rozmaite.

Laskę zabraną przez pomyłkę we środę przy wyjściu z teatru rozmaitości, zamienić można w sklepie p. Millera, przy Placu Teatralnym. 4096

Do odebrania, przybłąkany szczenię, 6-miesięczny, ponter, biały, łaty kasztanowate—po dwóch tygodniach zatrzymam jako własność. Mokotowska 21, u stróża.

Najlepsza książka adresowa całej Rosji, jest do nabycia u Henryka Bett, Twarda № 6. 4054

Potrzebny pokój bardzo spokojny, z osobnem wejściem, lub familji bezdzietnej. Tamże pożądane pianino do wynajęcia za 4 ruble miesięcznie. Wiadomość: Wspólna № 4, mieszkania 3, 1-sze piętro. 3992

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 3365

U akuszerki pokoik, dla osoby mającej odbyć słabość, z wszelką wygodą. Elektoralna 10. 3639

Przyjmują się suknie od 3 do 5 rs. najstrojniejsze, które wykonywają się z całą akuratnością i podług najświeższej mody.— Bielańska 21, mieszkania 3. 3985

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego.— Krakowskie-Przedmieście № 7. 3630

Taniość niezwykła. kop. 30 nadrabianie pończoch; tamże pończochy, skarpetki, chustki sznelowe. Marszałkowska 139. 3363

Salon i pokój sypialny, gustownie umeblowane, do sprzedania. Zielna 39 nowy, mieszkania 9. 4023

Kąpiele żelazne, wzmacniające, wiślane i prysznic, ceny od 15 do 50 kop. Grzybowska № 30. 4035

Dla rękawiczników tamburkowy jedwab' czazny, № 7, w doskonałym gatunku, tanio do sprzedania. Chmielna 16, mieszk. 7.

Przybłąkał się pies wyżeł, maści kasztanowatej, z obrożą i kagańcem. Właściciel może odebrać za udowodnieniem w gmachu teatru w cukierni. 4007

Przybłąkał się pies wyżeł rasy bronzowej, z obrożą białą, ogon na końcu biały, wszystkie cztery łapy białe, można odebrać za zwróceniem kosztu, za rogatką Jerozolimską № 35, za 3-m ogłoszeniem pies przechodzi na własność. 3993

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Марта 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.